GAZETA REGIONALNA.COM

KLOBUCKA.PL

# RAKÓW wicemistrzem Polski!




# BACK TO EUROPE

reklama

Fot: J. Brzęczek

PRESIDENT
CZĘSTOCHOWA, UL. JAGIELLOŃSKA 67/71
WWW.PRESIDENT.COM

reklama

# NAJWIĘKSZA KOLEKCJA NA ŚWIECIE! 11000 EKSPONATÓW ZE 127 KRAJÓW!




MUZEUM MONET I MEDALI JANA PAWŁA II










MUZEUM MONET I MEDALI JANA PAWŁA II
www.jp2muzeum.pl

ul. Jagiellońska 67/71
42-200 Częstochowa

tel.: +48 34 365 19 82
muzeum@jp2muzeum.pl

# Raków. Duma Częstochowy!!!

**Piłkarze Rakowa Częstochowa wywalczyli wicemistrzostwo Polski, poprawili wynik z poprzedniego sezonu i zagwarantowali sobie po raz 4. w historii grę w europejskich pucharach. Raków to duma Częstochowy! Profesjonalnie zarządzany przez Michała Świerczewskiego klub w kolejnym sezonie z pewnością będzie jeszcze mocniejszy i powalczy o odzyskanie mistrzostwa Polski. Celem będzie jednak obrona wicemistrzostwa Polski, co da prawo gry w eliminacjach do Ligi Mistrzów.**




Ostatnie lata należą do Rakowa Częstochowa, który jest dumą miasta. Profesjonalnie zarządzany przez ambitnych ludzi klub sprawia, że w ciągu ostatnich 5 sezonów Raków aż 4 razy meldował się na podium PKO BP Ekstraklasy. Czerwono-niebiescy w swojej 104-letniej historii mają w kolekcji 1 mistrzostwo Polski i 3 wicemistrzostwa Polski. Do tego trzeba dodać 2 Puchary Polski i 2 Superpuchary Polski.

Era Rakowa zaczęła się w 2021 roku, równo na 100-lecie klubu. Wówczas Raków wywalczył pierwsze ważne trofeum w 100-letniej historii klubu, jakim był Puchar Polski. W tym samym miesiącu piłkarze dołożyli pierwsze w historii wicemistrzostwo Polski.

Od tego czasu Raków stał się topowym klubem w Polsce, z którym muszą liczyć się wszyscy ligowi rywale. Czerwono-niebiescy są w stanie wygrać z każdym i każdy z polskich klubów już się o tym przekonał.

Po ostatnim meczu z Widzewem Łódź kibice Rakowa nie mieli wesołych min. Mistrzem Polski został Lech, który w dwumeczu z Rakowem zdobył tylko 1 punkt, a 4 Raków.... Fani czerwono-niebieskich mówili, że moralnym zwycięzcą jest Raków...

Kibice Rakowa mogą być jednak pewni jednego. Dopóki w klubie będą Michał Świerczewski i trener Marek Papszun to klub będzie się nadal rozwijał. Trener Papszun mówił, że on i właściciel klubu są bardzo ambitnymi ludźmi. Zresztą właściciel Rakowa Michał Świerczewski po ostatnim meczu z Widzewem powiedział oficjalnie kibicom, że Raków w kolejnym sezonie będzie walczył o odzyskanie Mistrzostwa Polski i Pucharu Polski...

Raków to profesjonalny klub z profesjonalnymi pracownikami. Ci z pewnością zrobią wszystko, aby nie stać w miejscu tylko dalej się rozwijać. Znając ambicje właściciela to celem drużyny na najbliższe lata będzie gra w fazie grupowej Ligi Mistrzów lub Ligi Europy, a fazę grupową Ligi Konferencji UEFA Raków ma już zaliczoną...

Wszyscy w Częstochowie trzymają kciuki, aby „Duma Częstochowy" osiągała kolejne sukcesy...

Trzeba wierzyć, że będzie lepiej. Marzenia się spełniają...

**Marta Rembielak-Kucharska,**
**fot. Artur Kucharski**

**ADAM KOSTYRA AGENCJA REKLAMOWA „OPTIMO"**
ul. Hansa Christiana Andersena 3/43,
42-207 Częstochowa

**MEDIA SMART WIKTOR BRZĘCZEK**
ul. Wspólna 18, 42-140 Panki
SKŁAD: **KS media Grażyna Kita-Skoblewska**

PARTNERZY WYDANIA
KIEPUREX
KRONO-PLAST
ZALCHEM
GFDS
Transport
OMEGA
ADAC-LEWAR
JM
TBILISI
PARK17
Siesta

HURTOWNIA BUDOWLANA

# BauLand

www.bauland.pl

## Zaufany partner w budowie!

CEGŁY, PUSTAKI, KOSTKA BRUKOWA,
OGRODZENIA BETONOWE, OGRODZENIA PANELOWE,
STROPY, TYNKI, KLEJE, CEMENT,
WEŁNA SKALNA I MINERALNA, ELEKTRONARZĘDZIA,
HYDRAULIKA, NARZĘDZIA RĘCZNE

**Fachowe doradztwo, terminowość**
**ATRAKCYJNE CENY**

**Rudniki 42-240**
**ul. Wojska Polskiego 34A**
**tel. 785-916-517**
**@: sprzedaz@bauland.pl**

USŁUGI SPRZĘTEM BUDOWLANYM I KRUSZYWA DROGOWE

- koparki gąsiennicowe podsiębierne VOLVO EC240 poj. łyżki 1,2 m3
- koparko – ładowarka VOLVO BL71
- młoty udarowe na koparki kołowe i gąsiennicowe
- nożyce do cięcia konstrukcji metalowych firmy ATLAS COPCO i KRUPPA
- kruszarki mobilne PARKER produkcji angielskiej
- przesiewacz mobilny POWERSCREEN produkcji irlandzkiej
- koparka kołowa CAT M318 z urządzeniem chwytakowym i magnesem
- ładowarki kołowe VOLVO L120 ciągniki z naczepami o ładowności 25 ton (SCANIA i MAN)
- podnośnik koszowy (zwyżka) 20,5 m
- ważenie pojazdów



EHAZET

Zakład Częstochowa
ul. Odlewników 27/29
email: zbyt@ehazet.pl

tel./fax +48 34/ 323 16 31
tel. +48 34/ 323 72 71
tel. +48 34/ 372 34 18

POLSKA NEWS
TWÓJ ZRÓDŁO INFORMACJI
WWW.POLSKA.NEWS
GAZETA REGIONALNA.COM
WWW.GAZETAREGIONALNA.COM

**Raków Częstochowa w sobotę, 24 maja 2025 roku zdobył swój czwarty medal w rozgrywkach PKO BP Ekstraklasy. Miał szansę na drugie mistrzostwo Polski, ale sezon ostatecznie zakończył z trzecim srebrnym medalem w historii!**



# Było blisko drugie mistrzostwo Polski, **jest trzecie wicemistrzostwo!**

W sezonie 2024/25 Raków miał walczyć o odzyskanie mistrzostwa Polski, które stracił w sezonie 2023/24. Dlatego też działacze Rakowa z właścicielem Michałem Świerczewskim zrobili wszystko, aby do Częstochowy powrócił trener Marek Papszun, który jest twórcą wszystkich sukcesów Rakowa. Trener Marek Papszun w 2021 i 2022 roku doprowadził Raków do wicemistrzostwa Polski. W tych latach Raków zdobywał też pod wodzą Papszuna Puchar Polski. Rok 2023 przeszedł do historii Rakowa, bo częstochowianie mogli cieszyć się z pierwszego złotego medalu i Mistrzostwa Polski! Był to trzeci medal (po dwóch srebrnych krążkach), ale tym razem z najcenniejszego kruszcu!!!



Po sezonie 2023/24 trener Marek Papszun postanowił odejść z Rakowa i miał sezon przerwy. W tym czasie zespół objął jego dotychczasowy asystent Dawid Szwarga. Szwarga był bliski awansu z Rakowem do rozgrywek grupowych w elitarnej Lidze Mistrzów. Odpadł w ostatniej, 4. rundzie eliminacji z duńskim FC Kopenhaga. Szwarga wprowadził jednak Raków do fazy grupowej Ligi Europy, gdzie Raków rywalizował z takimi zespołami, jak Atalanta Bergamo, Sporting Lizbona czy Sturm Graz.

14 meczów w europejskich pucharach odbiło się jednak na grze Rakowa w PKO BP Ekstraklasie. Mistrz Polski zakończył sezon na 7. pozycji... i po trzech latach bycia na podium musiał opuścić grono medalistów...

Działacze i kibice „rozochoceni" wcześniejszymi sukcesami przyjęli 7. miejsce jak „kubeł zimnej wody". Przed kolejnym sezonem 2024/25 działacze i właściciel Rakowa namówili do powrotu trenera Marka Papszuna, który miał za sobą roczny urlop od trenerki. Papszun miał doprowadzić do drugiego mistrzostwa Polski dla Rakowa. Wówczas część kibiców nazwałaby go z pewnością „cudotwórcą"! I był bliski zrealizowania celu. Walka o mistrzostwo Polski trwała do ostatniej kolejki...

Raków w przedostatniej kolejce zremisował w Kielcach z Koroną i nie wykorzystał remisu Lecha w Poznaniu. Dlatego przed ostatnią kolejką Lech miał 1 punkt więcej niż Raków. Matematyka była prosta. Aby Raków został mistrzem Polski, musiał wygrać swój mecz z Widzewem i liczyć na to, że Lech nie pokona u siebie Piasta Gliwice. A w przypadku remisu z Widzewem, trzymać kciuki za to, że gliwiczanie wygrają w Poznaniu... Tak się jednak nie stało. Lech wygrał z Piastem, bo wszystko zależało od piłkarzy z Poznania i inne kalkulacje nie miały już większego znaczenia...

Piłkarze Rakowa Częstochowa wspólnie z działaczami, trenerami i przede wszystkim z kibicami mogli cieszyć się z czwartego medalu w historii klubu. Do złota dołożyli teraz trzecie srebro!

Apetyty był większe, ale Raków od 2021 roku to jeden z najlepszych klubów w Polsce. W ostatnich pięciu sezonach zdobył 1 mistrzostwo Polski, 3 razy wicemistrzostwo Polski, 2 Puchary Polski i 2 Superpuchary Polski. I to trzeba szanować i docenić! I podkreślić, że do tych wszystkich sukcesów doprowadził trener Marek Papszun ze swoimi współpracownikami...

**Marta Rembielak-Kucharska, Artur Kucharski, fot. Artur Kucharski**

# SZEROKI WYBÓR URZĄDZEŃ DLA TWOJEGO DOMU I OGRODU



**RMA 235**
1419,00 zł



**K 3**
429,00 zł



**K 5**
1175,00 zł



**GTA 26**
629,00 zł



**WD 3**
299,99 zł



**SC 5**
1539,00 zł



**FSA 30**
619,00 zł

myjki.eu
sklep dla profesjonalistów

**Rędziny, ul. Wolności 80 • 794 037 600**
godz. otwarcia: pn-pt: 08:00-16:00
sob: 09:00-14:00

WWW.MYJKI.EU

Autoryzowany Partner
STIHL
KÄRCHER

# BACK TO EUROPE



**Raków Częstochowa dzięki wywalczeniu wicemistrzostwa Polski zagra po raz czwarty w historii w europejskich pucharach. Częstochowianie zagrają w eliminacjach do Ligi Konferencji UEFA.**

Srebrny i brązowy medalista PKO BP Ekstraklasy rozpocznie swoją grę w europejskich pucharach od 2. rundy eliminacji. Ta zaplanowana jest na 24 i 31 lipca 2025 roku. Drużyny 1. rundę eliminacji rozpoczną 10 lipca 2025 (rewanż, 17 lipca.). Rozgrywki toczyć się będą co tydzień. W przypadku awansu do 3. rundy eliminacji Ligi Konferencji UEFA Raków rozegra swoje mecze 7 i 14 sierpnia. Ostatnia 4. runda eliminacji planowana jest na 21 i 28 sierpnia 2025 roku. Faza grupowa LK ma rozpocząć się 2 października.

Mistrz Polski wystartuje w eliminacjach do Ligi Mistrzów od 2. rundy. Czyli pierwszy mecz eliminacji rozegra 22 lub 23 lipca. Rewanż tydzień później. Kolejne mecze 3. i 4. rundy eliminacji będą zaplanowane co tydzień.

Jedynie zdobywca Pucharu Polski, czyli Legia Warszawa zagra od 1. rundy eliminacji Ligi Europy. 1. runda eliminacji LE planowana jest na 10 i 17 lipca 2025.

Polskę w europejskich pucharach reprezentować będą cztery zespoły: Lech Poznań, Raków Częstochowa, Jagiellonia Białystok i zdobywca PP Legia Warszawa. Oby polskie zespoły rywalizowały jak najdłużej i zdobyty dla Polski jak najwięcej punktów do rankingu UEFA.

Polska dzięki dobrej grze naszych klubów w ostatnim sezonie, w przyszłych eliminacjach do Ligi Mistrzów będzie mogła desygnować 2 zespoły...

Losowanie europejskich pucharów planowane jest na 18 czerwca 2025 roku. Raków pod koniec kwietnia 2025 roku otrzymał licencję upoważniającą do rozgrywek w PKO BP Ekstraklasie w sezonie 2025/26 oraz w rozgrywkach klubowych UEFA.

Piłkarze Rakowa powrót do Europy zaakcentowali okolicznościowymi koszulkami, które założyli na ceremonię wręczenia medali. Na koszulkach mieli napis „Back 2(to) Europe".

**MR-K, fot. AK**

PARTNERZY WYDANIA
KIEPUREX
KRONO-PLAST
ZALCHEM
FDS
Transport
OMEGA
ADAC-LEWAR
JM MEBEL SYSTEM
TBILISI
PARK17 HOTEL
Siesta

# KRONO-PLAST® NOWYM TYTULARNYM SPONSOREM STADIONU I DRUŻYNY

Firma Krono-Plast powstała w 2010 r. w Kłobucku, w wyniku połączenia doświadczeń z zakresu przetwórstwa tworzyw sztucznych oraz sprzedaży i montażu pokryć dachowych. Od początku specjalizowała się w produkcji akcesoriów dachowych, takich jak: kominki wentylacyjne, wywietrzniki połaciowe, przejścia dachowe. Produkty te wykonane są z wysokiej jakości materiałów, powstały z myślą o łatwości montażu oraz precyzyjnym dopasowaniu i szczelności.

Od 14 lat działalności firma kładzie nacisk na wysoki standard produktów oraz ich optymalne dopasowanie do wciąż intensywnie rozwijającego się sektora pokryć dachowych.

Przemyślane inwestycje doprowadziły do tego, iż na chwilę obecną Krono-Plast to nie tylko 4000 m2 powierzchni produkcyjnej i magazynowej, uzbrojonej w nowoczesny park maszyn do przetwórstwa tworzyw sztucznych, to również prężnie działające w regionie kłobuckim i częstochowskim hurtownie pokryć dachowych Kronos II, które zaopatrują kompleksowo budowy w materiały dachowe najwyższej jakości, a także zakład narzędziowy „Zaborowski", produkujący formy wtryskowe i odlewnicze.

Krono-Plast w swej działalności od lat jest zaangażowany w działalność społeczną i udziela się w rozmaitych inicjatywach lokalnych i globalnych. Wśród nich wyróżnić można wsparcie klubów piłki nożnej w powiecie kłobuckim, objęcie mecenatem szkółki Rugby w Częstochowie, wsparcie Ochotniczej Straży Pożarnej oraz lokalnych organizacji pomocowych i licznych fundacji. W ubiegłym roku Firma podjęła patronat tytularny największych zawodów żeglarskich biznesu poza granicami kraju - Regatta Sea Cup w Chorwacji, w których również aktywnie uczestniczyła, a wystawione przez Krono-Plast załogi zdobyły całe podium w klasie Profi.

W tym roku, Krono-Plast po niemal rocznym sponsoringu jednej z najlepszych drużyn Ekstraligi żużlowej – CKM Włókniarza Częstochowy, zacieśnił współpracę i stał się najpierw dumnym partnerem tytularnym stadionu żużlowego, a następnie sponsorem głównym drużyny seniorskiej. Ponad to firma Kronos II objęła swoim patronatem drużynę juniorską.

Życzymy sobie oraz wszystkim kibicom naszych częstochowskich lwów aby mecze odbywające się na Krono-Plast Arenie dostarczały niezapomnianych, pozytywnych emocji i wrażeń, a naszym drużynom sukcesów i triumfu w zbliżającym się sezonie rozgrywkowym.



# GRUPA KRONOS:



KRONO-PLAST®

kronoplast.pl

Lider wśród producentów kominków wentylacyjnych oraz akcesoriów dachowych.

KRONOS II
POKRYCIA DACHOWE

kronosdachy.pl

Hurtownie dachowe w Częstochowie i Kłobucku oferujące najwyższej jakości asortyment z branży pokryć dachowych





Zaborowski®

formy-zaborowski.pl

Zakład produkcji profesjonalnych narzędzi takich jak formy wtryskowe, ciśnieniowe i odlewnicze.

reklama



*POSIADAMY W OFERCIE*
*SZEROKĄ GAMĘ PŁYT*
*TARASOWYCH*
*O GRUBOŚCI 2CM I 3CM*
*W CENACH OD 69 ZŁ/M²*

*WIELKIE FORMATY*
*120X280 W CENIE*
*OD 99 ZŁ/M²*





*KILKASET MODELI*
*PŁYTEK ŚCIENNYCH*
*I PODŁOGOWYCH*
*W CENACH OD 10 ZŁ/M²*

**OUTLET**
**Płytek Ceramicznych**

42-200 Częstochowa
ul. Krakowska 87
tel. 609 079 302



# Raków po raz 4. zagra w Europie!

## Ma za sobą 26 oficjalnych meczów...

**Piłkarze Rakowa Częstochowa zdobywając medal w PKO BP Ekstraklasie zapewnili sobie jednocześnie grę w europejskich pucharach. Zespół z Częstochowy po raz 4. zaprezentuje się w Europie!**




Po roku przerwy piłkarze Rakowa Częstochowa wracają do gry w europejskich pucharach. Drużyna z Częstochowy ma za sobą grę w eliminacjach do Ligi Mistrzów, Lidze Europy, a także w Lidze Konferencji Europy.

Raków zadebiutował w europejskich pucharach w 2021 roku. Pierwsze spotkanie rozegrał na Litwie, gdzie bezbramkowo zremisował z Suduva Mariampol. W rewanżu w Bielsku-Białej też był remis 0:0 i o awansie do 3. rundy eliminacji decydowały rzuty karne. Te lepiej wykonywał Raków (4:3) i przeszedł do 3. rundy eliminacji LKE. Tam trafił na rosyjski Rubin Kazań. Po bezbramkowym remisie w Polsce, Raków wygrał w Kazaniu 1:0 po dogrywce i awansował do ostatniej, 4. rundy eliminacji.

W pierwszym spotkaniu z belgijskim KAA Gent czerwono-niebiescy wygrali u siebie 1:0. W rewanżu nie było już tak dobrze. Raków przegrał 0:3 i zakończył swój udział w europejskich rozgrywkach.

Po raz drugi Raków w europejskich pucharach grał w 2022 roku. I historia była taka sama jak podczas debiutu. Czerwono-niebiescy rozpoczęli grę od 2. rundy eliminacji w Lidze Konferencji Europy. Raków łatwo uporał się z FC Astana z Kazachstanu wygrywając 5:0 u siebie i 1:0 w Astanie. W 3. rundzie eliminacji drużyna trenera Marka Papszuna wyeliminowała słowacki Spartak Trnava odnosząc dwa zwycięstwa 1:0 i 2:0. W ostatniej, 4. rundzie częstochowianie grali z czeską Slavią Praga. U siebie wygrali 2:1, a w rewanżu przegrali 0:2 po dogrywce i odpadli z rywalizacji. Gospodarze zwycięską bramkę zdobyli w ostatniej minucie dogrywki, gdy wszyscy szykowali się na rzuty karne...

Raków swoje pierwsze w historii mistrzostwo Polski zdobył w 2023 roku. Dzięki temu także po raz pierwszy w historii zagrał w eliminacjach do Ligi Mistrzów. Drużyna Rakowa pod wodzą trenera Dawida Szwargi w 1. rundzie eliminacji „odprawiła" estońską Florę Tallin odnosząc dwa zwycięstwa (1:0 i 3:0). W 2. rundzie eliminacji do LM Raków wyeliminował faworyzowany Qarabag Agdam z Azerbejdżanu. Przy Limanowskiego Raków wygrał 3:2. Gola na wagę zwycięstwa zdobył w swoim debiucie Sony Kittel, który chwilę wcześniej wszedł na boisko... W rewanżu był remis 1:1 i to Raków mógł cieszyć się z awansu do 3. rundy. A tam czekał cypryjski Aris Limassol. Raków wygrał pierwszy mecz 2:1. Sprawa awansu w rewanżu była sprawą otwartą. Gospodarze chcieli wykorzystać sierpniowe upały panujące na Cyprze. Częstochowianie wygrali 1:0 po golu Frana Tudora i awansowali do 4. rundy play-off eliminacji do Ligi Mistrzów.

Dzięki temu podczas spotkania w Sosnowcu kibice Rakowa po raz pierwszy na meczu z udziałem częstochowskiej drużyny mogli usłyszeć hymn Ligi Mistrzów. Raków o awans do rozgrywek grupowych rywalizował z mistrzem Danii FC Kopenhaga.

W Sosnowcu 1:0 wygrali Duńczycy. W rewanżu w Kopenhadze był remis 1:1, choć Raków napierał do samego końca i był bliski strzelenia drugiej bramki. Ostatecznie do fazy grupowej awansował FC Kopenhaga, który następnie zajął 2. miejsce wyprzedzając w grupie Manchester United i Galatasaray Stambuł...

Po walce w eliminacjach do Ligi Mistrzów częstochowianie znaleźli się w fazie grupowej Ligi Europy, gdzie mierzyli się z portugalskim Sportingiem Lizbona, włoską Atalantą Bergamo i austriackim Sturm Graz. W 6 meczach Raków zdobył 4 punkty i zajął 4. miejsce w grupie. Czerwono-niebiescy dwa razy przegrali z Atalantą Bergamo (0:2 i 0:4), zremisowali 1:1 i przegrali 1:2 ze Sportingiem Lizbona oraz przegrali 0:1 i wygrali 1:0 ze Sturm Graz.

Drużyna z Częstochowy rozegrała w europejskich pucharach przez 3 sezony 26 oficjalnych meczów. Kibice Rakowa teraz z niecierpliwością będą czekać na losowanie i rywala, z którym Raków rozegra dwa najbliższe mecze eliminacji...

**Marta Rembielak-Kucharska, fot. Artur Kucharski**

POLSKA NEWS
WWW.POLSKA.NEWS
GAZETA REGIONALNA
WWW.GAZETAREGIONALNA.COM

reklama

RESORT
ZA LASEM

# Resort za lasem to kompleks nowo wybudowanych domków letniskowych

*Jarosławiec - wolne domki przy plaży Dubaj*

WWW.RESORTZALASEM.PL

- każdy domek ma klimatyzację
- aneks kuchenny w pełni wyposażony (płyta indukcyjna, zmywarka, lodówka, ekspres do kawy itp.)
- łóżeczko dla maluszków / krzesełko do karmienia
- 2 sypialnie
- basen z podgrzewaną wodą
- ruska bania
- jacuzzi
- sauna
- plac zabaw
- boisko wielofunkcyjne
- wypożyczalnia rowerów










**Rezerwacja:**

**rezerwacje@resortzalasem.pl** **+48 881 936 298**

# Właściciel Rakowa Michał Świerczewski o kolejnym sezonie:

## *Pełna para i jedziemy po mistrzostwo!!!*



**Nie było euforii po wygranym meczu ostatniej kolejki z Widzewem Łódź. Raków był bliski mistrzostwa Polski, ale ostatecznie zakończył sezon na 2. miejscu. Wicemistrzostwo Polski nie wywołało euforii wśród piłkarzy i fanów. Ale właściciel Rakowa Michał Świerczewski dał oficjalny sygnał, że Raków w kolejnym sezonie interesuje się złotem i Pucharem Polski.**

Raków wygrał swój ostatni mecz, ale zakończył sezon na 2. miejscu. Po meczu z Widzewem Łódź nie było euforii na stadionie. Kilka dni przed meczem została też odwołana przez przedstawicieli Rakowa feta na placu Biegańskiego, która nie została oficjalnie ogłoszona... Raków przyjął srebrne medale jako porażkę, a przecież to kolejny sukces w historii klubu.

Po ostatnim gwizdku sędziego piłkarze Rakowa podeszli pod tzw. „młyn", ale nie było takich śpiewów, jak po innych wygranych spotkaniach w PKO BP Ekstraklasie. Szybko zrobili rundę wokół stadionu, a później z niewesołymi minami czekali na odbiór srebrnych medali.

Kibice Rakowa podziękowali piłkarzom za sezon i walkę. „Dzięki za walkę, Rakowie dzięki za walkę" – skandowali z „młyna".

Przed „młynem" stanął też właściciel Rakowa Michał Świerczewski. Z jego krótkiej wypowiedzi można wywnioskować, że Raków będzie jeszcze silniejszy niż w obecnym sezonie.

– Kochani! Dzięki za ten sezon, dzięki za wasze wsparcie – mówił Michał Świerczewski. – Niestety, teraz się nie udało. Zrobimy wszystko, aby w kolejnym sezonie sięgnąć zarówno po mistrzostwo Polski jak i Puchar Polski. Robimy wszystko, aby to był nasz sezon. W tym zabrakło detali. Naprawdę zadecydowały detale. Także w kolejnym sezonie pełna para i jedziemy po mistrzostwo.

Oby słowa właściciela Rakowa się spełniły. W kolejnym sezonie aż 2 polskie drużyny, czyli mistrz i wicemistrz zagrają w eliminacjach do Ligi Mistrzów. A to sprawi, że 6-7 drużyn z polskiej Ekstrakalsy będzie chciało bić się o podium i dwa czołowe miejsca...

**Marta Rembielak-Kucharska, Artur Kucharski, fot. AK**




PARTNERZY WYDANIA
KIELPURTEX
KRONO-PLAST
ZALCHEM
GFDS
Transport
OMEGA
ADAC-LEWAR
JM
TBILISI
PARK17
Siesta

reklama







# Park Korzonek zaprasza na spacery z alpakami, przejażdżki z kucykami i moc innych atrakcji




**Edukacja i rozrywka na najlepszym poziomie. To wszystko gwarantuje Park Korzonek. Twórcy tego niezwykłego miejsca dbają o to, by oferta nieustannie rozrastała się o kolejne, znakomite atrakcje.**

Park Korzonek (gmina Konopiska) to park rozrywki i edukacji przeznaczony dla osób indywidualnych oraz grup zorganizowanych. W tym niezwykłym miejscu odkrywane jest piękno natury Parku Krajobrazowego Lasów nad Górną Liswartą. Twórcy parku wdrażają zasady ekologicznego rozwoju dzięki permakulturze – ekologicznemu projektowaniu przy minimalnej ingerencji w przyrodę. Edukują w kwestii tego, jak stworzyć przyrodzie warunki powrotu do równowagi. Dzięki temu odzyska ona harmonię i urok, które od wieków zaburza ludzka działalność.







Z myślą o grupach dzieci i ich opiekunach w Parku Korzonek przygotowano mnóstwo zabaw na łonie natury oraz zapoznanie z ekologią. Organizatorzy prezentują i opowiadają o pszczelarstwie, hodowli szczęśliwych zwierząt, a także zrównoważonej uprawie roślin. Do wyboru są dwa programy wycieczki: edukacyjny i rozrywkowy.

I to są właśnie dwa hasła, które oddają ideę Parku Korzonek: zapewnienie edukacji i rozrywki na najlepszym poziomie. Dzięki konsekwentnym działaniom twórców

PARK
KORZONEK

**42-274 Konopiska Korzonek (woj. śląskie)**
**tel. 577 889 906, 882 822 899**
**e-mail: kontakt@parkkorzonek.pl**







parku powstało mnóstwo atrakcji. Na początku była pasieka, potem warzywniak, kurnik, zagroda kóz i alpak, wybieg dla grupki danieli... Aby to wszystko konstruować, założono tam nawet stolarnię!



Oferta jest niezwykle różnorodna. Jedną z najbardziej lubianych przez odwiedzających atrakcji są spacery z alpakami. Krewniacy lam to najbardziej puchaci mieszkańcy Parku Korzonek. Ich wełna to prawdziwy skarb! Jest delikatniejsza, lżejsza i cieplejsza od owczej, a ponadto hipoalergiczna. Alpaki mają łagodne i otwarte usposobienie. Dzięki temu istnieje alpakoterapia, czyli wspomożenie procesów terapii psychologicznej i wychowania. Vinci, Fabio, Cezary i Sonik czekają na gości. By wziąć udział w spacerze, podobnie jak w przejażdżce na kucyku, konieczna jest rezerwacja.



Energię warto spożytkować na wrotkarni, a kąpielisko przyciągnie z pewnością nie tylko tych, którzy chcą odpocząć, ale także tych, którzy uwielbiają wodną rozrywkę. Niezwykłą atmosferę Parku potęgują urokliwy strumyk z mostkiem i klimatyczne, drewniane rzeźby.



Oczywiście znajdzie się też coś dla ciała. Bistro serwuje m.in. wyśmienite makarony, burgery z frytkami, pierogi i naleśniki. Co istotne, strefę gastronomiczną powiększono o trzy nowe punkty. Wszystko po to, aby rozładować kolejki podczas największego obłożenia bistro.





Więcej na temat Parku Korzonek można przeczytać na: parkkorzonek.pl oraz www.facebook.com/parkkorzonek.

PARK KORZONEK

**42-274 Konopiska Korzonek (woj. śląskie)**
**tel. 577 889 906, 882 822 899**
**e-mail: kontakt@parkkorzonek.pl**

reklama

MAJEWSKI
KUCHNIE I WNĘTRZA

meble
z serca
RODZINNE STOLARSTWO



Częstochowa Gliwice Kraków

www.majewski.eu

# JONATAN BRAUT BRUNES najlepszym strzelcem Rakowa

**W zakończonym właśnie sezonie w PKO BP Ekstraklasie królem strzelców został zawodnik Pogoni Szczecin Efthymis Koulouris z 28 golami. Za jego plecami uplasował się Mikael Ishak z Lecha Poznań. Najlepszym snajperem Rakowa został Jonatan Braut Brunes, kuzyn słynnego Erlinga Braut Hallanda, który zdobył 14 goli.**




Jonatan Braut Brunes trafił do Rakowa Częstochowa w lipcu 2024 roku. Został wypożyczony z belgijskiego OH Leuven do końca czerwca 2025 roku. Wcześniej debiutował i grał w kilku klubach w Norwegii. Raków ma pierwszeństwo wykupu.

Brunes ma 25 lat i 188 centymetrów wzrostu. Swojego pierwszego gola dla Rakowa zdobył w 6. kolejce w wygranym 2:1 meczu z Lechią w Gdańsku. Do bramki gospodarzy trafił w 90. minucie i zapewnił czerwono-niebieskim wyjazdowe zwycięstwo...

Z meczu na mecz Brunes stawał się coraz pewniejszym punktem Rakowa. W sezonie 2024/25 zdobył dla czerwono-niebieskich 14 bramek i został najskuteczniejszym zawodnikiem w drużynie. Do króla strzelców w PKO BP Ekstraklasie brakuje mu jednak drugie tyle bramek...

Drugim strzelcem Rakowa został Ivi Lopez. Na jego koncie zapisano 8 goli. Co prawda 12 bramek na swoim koncie w PKO BP Ekstraklasie ma zapisane Leonardo Rocha, ale przychodząc do Rakowa z Radomiaka Radom miał już strzelonych 11 goli. Dla Rakowa jak na razie odnotował tylko 1 celne trafienie, które miało miejsce w meczu z... Radomiakiem Radom, czyli swoimi byłymi kolegami. Rocha zdobył gola na 2:1 zapewniając tym samym 3 punkty i zwycięstwo dla Rakowa...

Po 5 bramek dla czerwono-niebieskich strzelili Władysław Kochergin i Jean Carlos Silva.

Pozostali strzelcy dla Rakowa: 3- Patryk Makuch, 2 - Peter Baráth, Gustav Berggren, Stratos Svarnas, 1 - Adriano Amorim, Zoran Arsenić, Ante Crnac, Jesus Diaz, Dawid Drachal, Leonardo Rocha, Ariel Mosór, Erick Otieno, Matej Rodin.

Czy działacze Rakowa zdołają zatrzymać Jonatana Brunesa na kolejny sezon? Wszystko wskazuje na to, że wkomponował się w drużynę trenera Marka Papszuna i potrafił strzelać bramki czego nie można powiedzieć o Leonardo Rocha, który przychodził do Rakowa jako bramkostrzelny zawodnik, a w częstochowskiej drużynie grał niewiele i odnotował tylko jeden ceny strzał...




Działacze Rakowa wykupili Brunesa z OH Leuven, ale ostatnio pojawiły doniesienia o „złych relacjach" między Brunesem, a trenerem Markiem Papszunem...

**AK, fot. AK**

POLSKA NEWS
TWÓJ ZRÓDŁO INFORMACJI
WWW.POLSKA.NEWS
GAZETA REGIONALNA.COM
WWW.GAZETAREGIONALNA.COM

# TBILISI

SMAK GRUZJI
RESTAURACJA















## WIELUŃSKA 4, CZĘSTOCHOWA

515 727 737

# SEZON 2024/25



# BEZ PUCHARU POLSKI

© Artur KUCHARSKI

**Raków Częstochowa w swojej ponad 100-letniej historii grał 4 razy w finale Pucharu Polski, gdzie zdobył 2 razy to trofeum. Niestety, w sezonie 2024/25 Raków już po pierwszym meczu odpadł z gry o Puchar Polski, co było w ostatnich latach jednym z gorszych występów w tych rozgrywkach.**

Raków w swojej historii zagrał cztery razy w finale Pucharu Polski. Pierwszy raz w 1967 roku. Do drugiego finału trzeba było czekać aż do 2021 roku. Wówczas na 100-lecie klubu częstochowscy piłkarze w Lublinie wywalczyli swój pierwszy Puchar Polski. W finale Raków pokonał Arkę Gdynia 2:1.

Rok później częstochowianie obronili i po raz drugi sięgnęli po Puchar Polski. Na Stadionie Narodowym w Warszawie Raków okazał się lepszy od Lecha Poznań. Z sukcesu piłkarzy Rakowa cieszyło się kilkanaście tysięcy kibiców z Częstochowy, którzy pojechali do Warszawy, a tam stworzyli udaną oprawę i atmosferę...



Raków miał szansę na zdobycie Pucharu Polski trzeci raz z rzędu. W 2023 roku częstochowianie ponownie dotarli do finału. Na Stadionie Narodowym Raków zagrał z Legią Warszawa. Choć częstochowianie przez większość spotkania grali w przewadze jednego zawodnika to nie potrafili wykorzystać tego faktu. Spotkanie jak i dogrywka zakończyły się bezbramkowym remisem. W rzutach karnych wygrała Legia 6:5...

W sezonie 2023/24 oraz właśnie zakończonym 2024/25 Raków nie odegrał znaczącej roli w Pucharze Polski. W sezonie 2023/24 częstochowianie odpadli w ćwierćfinale przegrywając z Piastem Gliwice 0:3.

W niedawno zakończonym sezonie 2024/25 Raków w Pucharze Polski zanotował falstart. Częstochowianie odpadli już w 1. rundzie. Drużyna trenera Marka Papszuna na swój pierwszy mecz pojechała do Legnicy, gdzie zmierzyła się z 1-ligową Miedzią. Zdecydowanym faworytem był Raków. Mecz i dogrywka zakończyły się remisem 0:0. Rzuty karne lepiej strzelali gospodarze i to Miedź awansowała do 2. rundy sprawiając tym samym dużą niespodziankę...

Raków nie grając ani w Pucharze Polski, ani w europejskich pucharach mógł skoncentrować się tylko na rozgrywkach w PKO BP Ekstraklasie. A te jak wiemy zakończył na 2. miejscu...

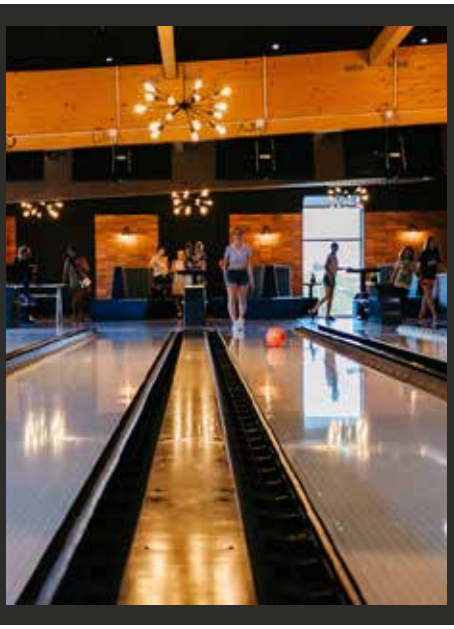
**MR-K, fot. AK**

PARTNERZY WYDANIA
KIEPUREX
KRONO-PLAST
ZALCHEM
GFDS
Transport
OMEGA
ADAC-LEWAR
JM
TBILISI
PARK17
Siesta

reklama

KRĘGIELNIA I RESTAURACJA
CoolKa

ODKRYJ NOWY POZIOM SMAKU I ROZRYWKI







6 TORÓW DO KRĘGLI, STREFA GIER - BILARD, DART, AIRHOCKEY, PIŁKARZYKI

RESTAURACJA I BAR

SALA KONFERENCYJNA

- ORGANIZACJA PRZYJĘĆ OKOLICZNOŚCIOWYCH, SPOTKAŃ FIRMOWYCH -

600 - 499 - 168

JASNA 73, KŁOBUCK

FACEBOOK.COM/COOLKA.KLOBUCK

# Cel był taki, aby wrócić do pucharów

**Po ostatnim meczu sezonu w PKO BP Ekstraklasie trener Rakowa Częstochowa Marek Papszun podsumował cały sezon i kolejne wicemistrzostwo w historii klubu. - Cel był taki, aby wrócić do pucharów i o te puchary powalczyć – ocenia zakończony sezon trener Rakowa Marek Papszun.**




Raków Częstochowa przegrał mistrzostwo Polski z Lechem Poznań 1 punktem. Choć w bezpośredniej konfrontacji Raków był Lepszy od Lecha (wygrana i remis) to mistrzostwo Polski trafiło do Poznania. Trzeba jednak zaznaczyć, że Raków z 7. miejsca w sezonie 2023/24 wrócił na podium PKO BP Ekstraklasy i tym samym po raz 4. w historii zaprezentuje się w europejskich pucharach.

- Sezon się zakończył – ocenia trener Rakowa Marek Papszun. - Bo po tych sezonach takiej tendencji wzrostowej dla nas przyszedł jeden słabszy sezon. I było kluczowe, aby szybko się pozbierać i walczyć, aby z tej czołówki nie wypaść. Dzisiaj na pewno nie do końca jesteśmy zadowoleni. Bo byliśmy bardzo blisko czegoś, co przed sezonem trudno było sobie wyobrazić. Bo cel był taki, aby wrócić do europejskich pucharów i o te puchary powalczyć. Dzisiaj jest lekkie niezadowolenie z tego, że nie zdobyliśmy mistrzostwa Polski. To pokazuje też jaką pracę wykonaliśmy. Dzień po dniu, taką konsekwentną i systematyczną pracę wielu ludzi. To zaprocentowało średnią około 2 czy leciutko ponad 2 na mecz i tylko 5 porażek w 34 spotkaniach. To świetny wynik, choć nie dało nam to mistrzostwa. Ale jest jestem dumny z tej drużyny, z tych ludzi, którzy ten wynik wypracowali i za to z tego miejsca chciałbym im serdecznie podziękować. Przede wszystkim: piłkarzom, sztabowi, pracownikom klubu, zarządzającym i oczywiście kibicom, którzy dzisiaj zaprezentowali kapitalną atmosferę i nieśli nas do tego zwycięstwa, żeby zakończyć sezon wygraną i tak się stało. Duże podziękowania i takie flagowe dla właściciela klubu Michała Świerczewskiego, bo bez niego trudno by było o ten sukces i wierzę, że dalej będzie wytrwały i pomoże temu klubowi się rozwijać. I w kolejnych sezonach walczyć o te najwyższe cele. Podziękowania dla was dziennikarzy, szczególnie dla tych, którzy byli z nami zawsze, byli też, kiedy ten początek nie był dla nas zbyt udany i szczególnie dla tych, którzy nie dali się wplątać w tę chorą narrację i byli o nas i dla nas obiektywni. Kończymy z podniesioną głową. I udajemy się na zasłużony urlop. Zobaczymy co dalej. W jaki sposób skonsumujemy to wicemistrzostwo i w jakim kierunku będzie szedł klub...

**MR-K, fot. AK**

# Mural trenera PAPSZUNA

**Data 5 kwietnia 2025 roku zapisze się w historii Rakowa Częstochowa. W tym dniu dokonano oficjalnego odsłonięcia muralu trenera Marka Papszuna i złotej drużyny z sezonu 2022/23.**

Rakowski mural powstał na elewacji jednej z kamienic na skrzyżowaniu ulic Feliksa Nowowiejskiego i Jerzego Waszyngtona. Na muralu główną postacią jest trener Marek Papszun, który przyczynił się do wszystkich największych sukcesów Rakowa. Czyli mistrzostwa Polski, dwóch wicemistrzostw Polski (a po obecnym sezonie już trzech), dwóch Pucharów Polski i dwóch Superpucharów Polski! Są też piłkarze i kibice... Mural ma się rozwijać w miarę kolejnych sukcesów drużyny Rakowa. Jak informuje klub „w przypadku zdobycia kolejnych trofeów, takich jak mistrzostwa Polski czy inne puchary, na muralu pojawią się dodatkowe elementy, które będą symbolizować te wielkie chwile w historii klubu."



W trakcie oficjalnego otwarcia byli obecni: przewodniczący rady nadzorczej Rakowa Wojciech Cygan, kapitan Zoran Arsenić oraz trener Marek Papszun, który na ścianie złożył też osobiście swój autograf. - Jestem wzruszony - mówił 5 kwietnia trener Rakowa Marek Papszun. - To jest wielka chwila, docenienie mojej osoby. Na tym muralu są trochę zaburzone proporcje, bo to Wy, jako drużyna i kibice powinniście pełnić pierwszoplanową rolę, a ja powinienem być nieco w cieniu. Chciałbym wszystkim podziękować, szczególnie sponsorom. Ludziom, bez których nie byłoby tego klubu i tych sukcesów. Nie ma tutaj z nami największego sponsora i osoby, bez której ja bym przed Wami nie stał i nie przeżylibyśmy tych pięknych chwil, czyli Michała Świerczewskiego. Myślę, że może naprzeciwko tutaj kiedyś powstanie mural dedykowany właśnie jemu, bo to jest największy autor tych sukcesów. Historia jednak się nie kończy. Mam nadzieję, że tam na górze trochę miejsca zostawiliście i zapiszemy kolejne piękne zgłoski w tej naszej pięknej przygodzie - mówił trener Marek Papszun.

**AK, fot. AK**



POLSKA NEWS
WWW.POLSKA.NEWS
GAZETA REGIONALNA
WWW.GAZETAREGIONALNA.COM

# SIM, czyli komfort i jakość własnego mieszkania

**By zamieszkać we własnym mieszkaniu, wystarczą cztery proste kroki. Należy więc wypełnić wniosek, uiścić opłatę partypacyjną, podpisać umowę najmu... i odebrać klucze. Potem umeblować mieszkanie i cieszyć się wygodą bez konieczności zaciągania wysokooprocentowanych kredytów. Taką możliwość stwarza inwestycja SIM Śląsk Północ powstająca w Ostrowach nad Okszą – „Akacjowa Ostoja" w gminie Miedźno.**




Zespół zabudowy wielorodzinnej "Akacjowa Ostoja " Ostrowy nad Okszą przy ulicy Wąskiej i Chabrowej

Rzut I piętra budynku A

| NR. | POMIESZCZENIE | POW. |
|---|---|---|
| 1 | Hol | 5.36 m² |
| 2 | Korytarz | 6.74 m² |
| 3 | Salon z aneksem | 23.68 m² |
| 4 | Pokój | 8.00 m² |
| 5 | Pokój | 9.97 m² |
| 6 | Łazienka | 7.13 m² |
| | SUMA: | 60.88 m² |
| | • Balkon | 20.10 m² |
| | • Komórka lokatorska NR.4 | 2.76 m² |



Rzut lokalu A-05

Zacznijmy od pytania, czy jest SIM? To spółka realizująca budownictwo społeczne. Jej zadaniem jest budowanie mieszkań na wynajem o umiarkowanym czynszu (dużo niższym niż na rynku komercyjnym!). To rozwiązanie dla osób i rodzin nie posiadających własnego mieszkania, którzy dysponują środkami na regularne opłacanie czynszu, jednak ich dochody są za niskie na zaciągnięcie kredytu hipotecznego na mieszkanie. I takie rozwiązania proponuje Spółka SIM Śląsk Północ Sp. z o.o., mająca na celu zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych gmin i miast części województw śląskiego i opolskiego.

Inicjatywa ta, wspierana przez lokalne samorządy i rząd, ma na celu budowę mieszkań na wynajem o wysokim standardzie i jednocześnie umiarkowanym czynszu, z wykorzystaniem innowacyjnych technologii i ekologicznych rozwiązań.

## Misja SIM Śląsk Północ

Głównym celem SIM Śląsk Północ jest zwiększenie dostępności mieszkań dla osób o średnich dochodach, które nie kwalifikują się na mieszkania komunalne, a jednocześnie mają trudności z wynajęciem lub zakupem mieszkania na wolnym rynku. Spółka dąży do stworzenia komfortowych warunków mieszkaniowych, które będą sprzyjać rozwojowi społeczności lokalnych i poprawie jakości życia mieszkańców. Oferuje nowoczesne mieszkania na wynajem z opcją dojścia do własności już po piętnastu latach najmu (na zasadach określonych w ustawie o społecznych formach rozwoju mieszkalnictwa).

Jednym z przykładów realizacji projektów w ramach SIM Śląsk Północ jest Osiedle „Akacjowa Ostoja" w Ostrowach nad Okszą. To osiedle, zlokalizowane w pięknej okolicy, oferuje mieszkania zaprojektowane z myślą o ekologii i komforcie mieszkańców.



# bez kredytów

**Kto może ubiegać się o mieszkanie w SIM?**

Osoba, która chciałaby ubiegać się o mieszkanie w SIM, nie może posiadać tytułu prawnego do innego lokalu mieszkalnego. W sytuacji jednak, gdy liczba zainteresowanych najmem w danej lokalizacji będzie wyższa niż liczba budowanych mieszkań, obowiązywać będą kryteria pierwszeństwa określone w naborze przyszłych najemców.

Kto może liczyć na pierwszeństwo najmu? Przede wszystkim będą to osoby samotnie wychowujące dziecko, ale również te, które ukończyły 60. rok życia. Szczegółowe kryteria w tym względzie ustaliła Rada Gminy Miedźno, na której terenie realizowana jest inwestycja.

Ponadto ubiegając się o mieszkanie w SIM, trzeba wykazać tzw. zdolność czynszową, czyli dowieść tego, że jest się w stanie regularnie płacić czynsz, ale też terminowo uiszczać opłaty eksploatacyjne oraz te za media. Ustalona przez SIM Śląsk Północ Sp. z o.o. stawka czynszu w mieszkaniach w Gminie Miedźno wynosi 19 zł za $m^2$.

Najemcy lokali mieszkalnych wybudowanych przez SIM będą mogli korzystać z dopłat do czynszu, o których mowa w ustawie z dnia 20 lipca 2018 roku o pomocy państwa w ponoszeniu wydatków mieszkaniowych w pierwszych latach najmu mieszkania. Należy zwrócić uwagę, że w przypadku dopłat do czynszu obowiązują inne kryteria w zakresie ustalania dochodu gospodarstwa domowego. Jeden najemca może korzystać z takich dopłat przez okres 15 lat.

Wnioski o dopłaty przyszli najemcy będą składać w urzędzie właściwym miejscowo dla danego miasta/gminy. W przypadku inwestycji pn. „Akacjowa Ostoja" w Urzędzie Gminy Miedźno. Dopłaty wypłacane są na wniosek gminy ze środków Funduszu Dopłat przez Bank Gospodarstwa Krajowego.

**Po więcej informacji**

**zapraszamy do kontaktu!**

**WWW.SIMSSLASKPOLNOC.PL**














WWW.LIDER-NIERUCHOMOSCI.PL

NASZE MARKI:

OSIEDLE PIASTÓW

APARTAMENTY NOWA KAMIENICA

APARTAMENTY STARA KAMIENICA

LIDER
NIERUCHOMOŚCI

BUDUJEMY WYNAJMUJEMY SPRZEDAJEMY

# 10 ostatnich sezonów Rakowa

Raków Częstochowa to bez wątpienia najlepszy klub w ostatnich latach w Polsce! Drużyna z Częstochowy w ciągu ostatnich 5 sezonów zdobyła 4 medale, dwa razy Puchar Polski, dwa razy Superpuchar Polski i 3 sezony grała w europejskich pucharach ocierając się nawet o fazę grupową Ligi Mistrzów!

Raków Częstochowa swoje początki datuje na rok 1921. Starsi kibice Rakowa pamiętają lata 90-te poprzedniego wieku, gdy czerwono-niebiescy po raz pierwszy awansowali do najwyższej polskiej ligi, gdzie spędzili 4 sezony. Później przyszły lata chude, klub bronił się przed upadkiem. Grał przez kilka sezonów w 4. lidze i rywalizował z drużynami z regionu i województwa śląskiego. Starsi kibice mogą też wspominać pamiętne baraże z Koszarawą Żywiec o awans do 3. ligi. Kiedyś takimi spotkaniami musieli emocjonować się kibice Rakowa...

Prawdziwe sukcesy w historii klubu rozpoczęły się w 2021 roku czyli na 100-lecie Rakowa. 2 maja 2021 roku Raków zagrał po raz drugi w historii finału Pucharu Polski i w Lublinie pokonał Arkę Gdynia 2:1. Tym samym zdobył swój pierwszy w historii Puchar Polski! W maju 2021 roku Raków wywalczył też swoje pierwsze wicemistrzostwo Polski i pierwszy medal w PKO BP Ekstraklasie... Tutaj trzeba jednak cofnąć się do roku... 2016, a właściwie do dnia 18 kwietnia, gdy w Rakowie zaczął pracować Marek Papszun zatrudniony przez właściciela klubu Michała Świerczewskiego. Od tego momentu nastąpiła nowa era Rakowa. Raków w sezonie 2016/17 zajął 1. miejsce w 2. lidze i wywalczył awans na zaplecze PKO BP Ekstraklasy. Jako beniaminek w sezonie 2017/18 zajął 7. miejsce, ale już w kolejnym sezonie 2018/19 wygrał rozgrywki w 1. lidze i wywalczył po raz drugi w historii awans do najwyższej polskiej ligi, którą jest obecnie PKO BP Ekstraklasa.

W sezonie 2019/20 Raków jako beniaminek zakończył sezon na 10. miejscu, ale niewiele brakło, aby grał w grupie mistrzowskiej. W tym sezonie po zakończeniu rundy zasadniczej drużyny rywalizowały jeszcze w grupie mistrzowskiej i spadkowej. To był taki eksperyment działaczy...








**2015/16 – 5. miejsce w 2. lidze**
**2016/17 – 1. miejsce w 2. lidze i awans**
**2017/18 - 7. miejsce w 1. lidze**
**2018/19 - 1. miejsce w 1. lidze i awans**
**2019/20 – 10. miejsce w PKO BP Ekstraklasie**
**2020/21 - 2. miejsce w PKO BP Ekstraklasie**
**2021/22 - 2. miejsce w PKO BP Ekstraklasie**
**2022/23 - 1. miejsce w PKO BP Ekstraklasie**
**2023/24 - 7. miejsce w PKO BP Ekstraklasie**
**2024/25 - 2. miejsce w PKO BP Ekstraklasie**

Po sezonie przetarcia wśród najlepszych Raków wspiął się do ścisłej czołówki polskich zespołów. W sezonach 2020/21 i 2021/22 dwa razy zdobywał wicemistrzostwo Polski. W sezonie 2022/23 po raz pierwszy w historii sięgnął po mistrzowską koronę!!! W międzyczasie zdobył dwa Puchary Polski i dwa Superpuchary Polski!

„Słabszy" sezon czerwono-niebiescy odnotowali w sezonie 2023/24, gdy drużyna prowadzona przez trenera Dawida Szwargę zajęła w PKO BP Ekstraklasie 7. miejsce. W tym sezonie Raków rozegrał dodatkowo 14 meczów w europejskich pucharach. Najpierw 8 w eliminacjach do Ligi

Mistrzów, gdzie otarł się o fazę grupową Champion League, a później w fazie grupowej Ligi Europy, gdzie grał ze Sportingiem Lizbona, Atalantą, Bergamo czy Sturm Graz. I być może nadmiar gry sprawił, że drużyna wypadła z podium...

Szybko jednak na nie wróciła. Przed startem sezonu 2024/25 do Rakowa wrócił trener Marek Papszun, reżyser największych sukcesów częstochowskiego klubu. Raków miał walczyć o mistrzostwo Polski. I rywalizował o nie do ostatniej kolejki...

Ostatnie pięć lat Rakowa w PKO BP Ekstraklasie wskazuje i potwierdza, że to obecnie najrówniej grający zespół w Polsce, co też go czyni najlepszym w ostatnim okresie...

**MR-K, AK, fot. AK**

PARTNERZY WYDANIA
KIEPUREX
KRONO-PLAST
ZALCHEM
GFDS
OMEGA Transport
ADAC-LEWAR
JM MEBEL SYSTEM
TBILISI
PARK17 HOTEL
Siesta

reklama

# CENTRUM NIERUCHOMOŚCI I FINANSÓW

+48 507 090 517 biuro@cnif.pl cnif.czestochowa

Centrum Nieruchomości i Finansów

## OD 20 LAT POMAGAMY ZNALEŹĆ WYMARZONĄ NIERUCHOMOŚĆ



Lokal użytkowy na sprzedaż, ul. Waszyngtona, 35 m2, cena: 135.000 zł, tel. 507 090 517



Do wynajęcia lokal przy Jagiellończykach, główna ulica, 150 m2, tel. 507 090 517



Dom z dużą działką, Kłomnice, tel. 507 090 517



M-2 Północ,34,1 m2, kuchnia w zabudowie, duży balkon, 8 piętro,248.000 zł, tel. 509 893 140



M-3 Tysiąclecie,45,8 m2,ładny układ, wolne od zaraz,315.000 zł,tel. 509 893 140



Na sprzedaż słoneczne M-4 ul.Michałowskiego, 3 piętro, duży balkon tel.533 340 355



Olsztyn Jurajski -na sprzedaż przestronny dom przy cichej ulicy tel.533 340 355



M-5 113 m2, komfortowy apartament z garażem OSIEDLE KAWIE WZGÓRZA, tel. 504 273 779

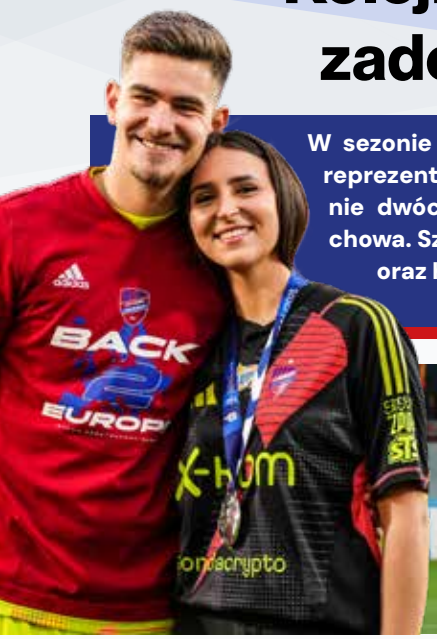


Działka Olsztyn 2517 m2, 45x50, cena 349 tys., tel. 504 273 779

WWW.CNIF.PL

Al. Jana Pawła II 54 (budynek BOŚ)
42-218 Częstochowa

# Kolejny piłkarz Rakowa Częstochowa zadebiutował w reprezentacji Polski



**W sezonie 2024/25 selekcjoner piłkarskiej reprezentacji Polski powołał na zgrupowanie dwóch zawodników Rakowa Częstochowa. Szansę otrzymali Michael Ameyaw oraz Kacper Trelowski.**



Ameyaw zadebiutował w meczu Ligi Narodów z Portugalią. Polska przegrała 1:3.

Ameyaw to piąty w historii piłkarz Rakowa, który został powołany na zgrupowanie kadry Polski. Szóstym jest bramkarz Kacper Trelowski, który też otrzymał od trenera Probierza powołanie na zgrupowanie, ale nie wystąpił w meczu.

Trelowski jest jednak silnym punktem młodzieżowej reprezentacji Polski. W obecnym sezonie zakończył 18 meczów bez straty gola. Do rekordu Łukasza Fabiańskiego zabrakło niewiele. W XXI wieku, w jednym z sezonów Fabiański zachował czyste konto 19 razy...

**AK, fot. AK**

# Raków zorganizował „otwarty trening dla posiadaczy karnetów"

**Z ciekawą inicjatywą wyszli działacze Rakowa do posiadaczy karnetów. Wszyscy chętni mogli uczestniczyć 21 marca 2025 roku w otwartym treningu.**

W piątek, 21 marca 2025 roku posiadacze karnetów na mecze Rakowa zostali zaproszeni na otwarty trening. Wcześniej wszyscy chętni musieli sobie pobrać pamiątkowy bilet. Następnie skorzystali z atrakcji przygotowanych przez organizatorów, m.in. z perspektywy trybuny C obejrzeli zajęcia prowadzone przez trenera Marka Papszuna oraz jego współpracowników.

Po zakończeniu jednostki treningowej odbyła się sesja autografów, gdzie przy odrobinie szczęścia można było zrobić też sobie zdjęcie z którymś z obecnych piłkarzy Rakowa.

W strefie FanZone na najmłodszych czekały atrakcje i konkursy. Było to pierwsze



takie wydarzenie zorganizowane przez Raków dla posiadaczy karnetów.

**MR-K, fot. AK**

# Klub Biznesu Rakowa to szansa na współpracę na polu biznesowym

**Przy wielu klubach działają tzw. Klubu Biznesu skupiające sponsorów i partnerów. Tak też jest w Rakowie, gdzie od 2017 roku funkcjonuje Klub Biznesu Rakowa.**

Dyrektorem Klubu Biznesu Rakowa jest Sylwia Taranek. Co jest strategią działania Klubu Biznesu Rakowa? – Podstawową formą działania Klubu Biznesu Raków jest organizowanie spotkań, które pomagają Klubowiczom w nawiązywaniu nowych kontaktów biznesowych – informują

przedstawiciele KBR. – Oprócz tego KBR oferuje liczne spotkania integracyjne, podczas których nasi Klubowicze mają okazję lepiej poznać swoje firmy. Przykładem jest chociażby RAKÓW BUSINESS CLUB EXPO, które cieszyło się ogromną popularnością i zakończyło się sukcesem. Wyłączając spotkania biznesowe nasi Klubowicze często biorą udział w różnego rodzaju eventach, które służą wspólnej integracji. Do takich



wydarzeń zaliczamy: Strefy VIP podczas wszystkich meczów Rakowa Częstochowa w roli gospodarza, turnieje piłki nożnej organizowane przez Klub Biznesu Rakowa Częstochowa, wspólne wyjazdy na mecze Rakowa i nie tylko, degustacje zagranicznych dań, whisky lub wina.

Jednym z przykładów był zorganizowany wyjazd chętnych klubowiczów na obóz przygotowawczy Rakowa do hiszpańskiej Marbelli i oglądanie sparingów.

Klub Biznesu Rakowa powstał w 2017 roku. Początkowo składał się z niespełna 50 członków. Dzisiaj to ponad 100 100 Klubowiczów. – Duży przyrost nowych partnerów świadczy o dobrym pomyśle i możliwościach, jakie KBR oferuje swoim członkom – mówią przedstawiciele KBR.

– Bardzo dobre rozeznanie i kontakty wśród firm w regionie, i nie tylko, pozwalają Koordynatorowi KBR na szybkie i sprawne umożliwienie nawiązywania nowych kontaktów pomiędzy firmami, co przekłada się na szybszą budowę nowych relacji biznesowych. Bardzo ważnym ogniwem w strategii KBR są jego koordynatorzy, którzy w każdej chwili są do dyspozycji Klubowiczów, aby pomagać im w umawianiu możliwie jak największej liczby spotkań z firmami działającymi przy Partnerskich Klubach Biznesu i nie tylko.

**MR-K, fot. AK**

POLSKA NEWS
WWW.POLSKA.NEWS
GAZETA REGIONALNA
WWW.GAZETAREGIONALNA.COM

Województwo Śląskie

Honorowy patronat
Marszałka Województwa Śląskiego
Wojciecha Saługi

GMINA KONOPISKA

# IV OGÓLNOPOLSKI FESTIWAL ORKIESTR DĘTYCH W KONOPISKACH

POD PATRONATEM WÓJTA GMINY KONOPISKA ARTURA BRĘDZEL

## 22.06.202

### GMINNA HALA SPORTOWA
### UL. SPORTOWA 7a, KONOPISKA

GODZ. 9:20 – OFICJALNE OTWARCIE FESTIWALU – WÓJT GMINY KONOPISKA

GODZ. 9:30 – 14:10 – PRZESŁUCHANIA KONKURSOWE

## GODZ. 15:00 – PARADA ORKIESTR

(WYMARSZ SPOD GMINNEJ HALI SPORTOWEJ W KONOPISKACH

### STADION LEKKOATLETYCZNY
### IM. IRENY SZEWIŃSKIEJ
### UL. SPORTOWA 60, KONOPISKA

GODZ. 15:45 – 18:30 – KONCERTY I MUSZTRY ORKIESTR

GODZ. 18:30 – 19:15 – KONCERT MOD KONOPISKA/MAŻORETKI SZYK/ WOKALIŚCI

GODZ. 19:30 – WSPÓLNE WYKONANIE UTWORÓW I WRĘCZENIE NAGRÓD

Gminne Centrum Kultury i Sportu w Konopiskach

STAROSTWO POWIATOWE W CZĘSTOCHOWIE

SZKOŁA PODSTAWOWA W KONOPISKACH im. Henryka Sienkiewicza

Młodzieżowa Orkiestra Dęta Konopiska

Regionalny Ośrodek Kultury w Częstochowie

WSTĘP WOLNY

ORGANIZATORZY PARTNERZY

PARTNERZY MEDIALNI

SPONSORZY

# Ich już nie zobaczymy w Rakowie...

**Koniec sezonu to czas roszad kadrowych i rozstań. Działacze Rakowa Częstochowa nie podpisali nowych umów z pięcioma zawodnikami, którzy zrobili miejsce na nowe wzmocnienia.**

W kolejnym sezonie w Rakowie na pewno nie będzie Dusana Kuciaka, Bena Ledermana, Mateja Rodina, Milana Rundicia i Petera Baratha. Odchodzi też trener bramkarzy Maciej Kowal.

Kibice Rakowa Częstochowa najbardziej przyzwyczajeni byli do Bena Ledermana, który w częstochowskim klubie spędził ponad 5 lat. Lederman trafił do Rakowa w lutym 2020 roku. W Rakowie zanotował ponad 125 występów. Dla Rakowa zdobył 3 gole i przyczynił się do wszystkich największych sukcesów klubu. Z Rakowa dostał też powołanie do reprezentacji Polski trenera Fernando Santosa.

Bramkarz Dusan Kuciak został zawodnikiem Rakowa w kwietniu 2024 roku. Przeszedł do Częstochowy na zasadzie transferu medycznego. W Rakowie rozegrał 1 mecz. W sezonie 2024/25 był rezerwowym.
Matej Rodin trafił do Rakowa w styczniu 2024 roku. Chorwat zagrał w Rakowie prawie 30 razy. Zdobył 1 bramkę.

Milan Rundic w Rakowie grał przez 4 lata. Do Częstochowy trafił latem 2021 roku. W Rakowie rozegrał ponad 80 spotkań i zdobył 3 gole.

**AK, fot. AK**





# Dziecięca eskorta na meczach PKO BP Ekstraklasy to duże przeżycie dla najmłodszych...



**Rozgrywki PKO BP Ekstraklasy to bardzo dobry produkt marketingowy. Piłka nożna jest jedyną z topowych dyscyplin sportowych w Polsce, gdzie przed meczami zawodników wprowadzają dzieci i młodzież.**

Kibice i piłkarze w PKO BP Ekstraklasie przyzwyczaili się od lat, że na przedmeczową prezentację mają zapewnioną eskortę w postaci dzieci i młodzieży. Sędziowie, a także każdy z bramkarzy i piłkarzy wychodzi na mecz z dzieckiem za rękę. To szczególnie olbrzymie przeżycie dla najmłodszych, którzy mając za sobą takie doświadczenie być może w przyszłości związą się z klubem na dłużej i zostaną jego kibicami.

Dzieci i młodzież na mecz są zapraszani przez Raków. Mogą mieć maksymalnie 150 cm wzrostu. Muszą być ubrani w ciemne stroje, ale przed każdym spotkaniem eskorta otrzymuje do wyjścia koszulki z reklamą sponsora meczu, a podczas chłodnych dni również czapeczki Rakowa.

Ciekawe chwile eskorta przeżywa około 30 minut przed meczem, gdy ma możliwość spotkać się z piłkarzami Rakowa oraz gości, gdy ci idą na rozgrzewkę lub z niej wracają. Zawsze znajdzie się czas na przybicie piątki, wspólne zdjęcie czy autograf. Np. przed meczem z Jagiellonią Białystok trener Marek Papszun, który w tym spotkaniu musiał oglądać mecz z trybun, został otoczony przez najmłodszych i rozdał więcej autografów niż na pozostałych spotkaniach, gdy miał inne obowiązki.

Tuż przed spotkaniem eskorta ustawia się w tunelu z sędziami oraz zawodnikami i wyprowadza ich na prezentację. Tu wszystko dzieje się bardzo szybko. Po przywitaniu piłkarzy eskorta wraca na trybuny i zajmuje swoje miejsce razem z opiekunami z Klubu Biznesu Rakowa czy też Ambasadorami Rakowa.

Udział w takim wydarzeniu to duże przeżycie dla młodych kibiców. I duże brawa dla organizatorów i działaczy, że promują piłkę nożną właśnie w taki sposób...

**MR-K, fot. AK**





PARTNERZY WYDANIA

GLINMET

WWW.GLINMET.PL

ul. Rolnicza 13, 42-160 Krzepice

✉ glinmet@glinmet.com

✆ +48 34 500 00 37

*Produkujemy i sprzedajemy* ***blachodachówki***, ***blachy trapezowe***, ***systemy ogrodzeniowe*** *oraz* ***akcesoria dachowe*** *i* ***rynnowe***, *a także* ***stal*** *– wszystko w najwyższej jakości, zgodnie z najwyższymi standardami. Posiadamy* ***nowoczesną linię produkcyjną***, *która zapewnia szybkie dostawy i indywidualne dopasowanie oferty.*

## *DLACZEGO WARTO?*

- *Własna produkcja i pełna kontrola jakości*
- *Fachowe doradztwo i bezpłatna wycena*
- *Szeroki asortyment: od standardowych obróbek po niestandardowe detale*
- *Obsługa klienta na najwyższym poziomie*



# Czy Raków pojedzie ponownie na obóz do Hiszpanii?

**Piłkarze Rakowa Częstochowa do rundy wiosennej PKO BP Ekstraklasy przygotowywali się w hiszpańskiej Marbelli. Zmiana Turcji na Hiszpanię przyniosła efekt w postaci wicemistrzostwa Polski. Czy Raków podczas przerwy zimowej ponownie uda się na Półwysep Iberyjski?**





Raków Częstochowa przyzwyczaił swoich kibiców, że podczas zimowego okienka przygotowawczego trenował w Turcji. W ostatnią zimę zapadła jednak decyzja, aby turecki Belek zamienić na hiszpańską Marbellę. I widać, że ta zmiana przyniosła efekt...

Piłkarze Rakowa Od 10 do 24 stycznia 2025 roku przebywali w słonecznej Hiszpanii na obozie przygotowawczym, gdzie rozegrali cztery mecze kontrolne.

Częstochowianie mieszkali w nadmorskim kurorcie Marbella, w 5-gwiazdkowym hotelu Alanda Marbella. Mieli doskonałe warunki pobytu oraz do treningów na oddalonym o ok. 4 kilometry Banus Footbal Center Marbella. Sama Marbella to przepiękny kurort do odpoczynku, ale pobliskie miejscowości też są warte odwiedzenia i zwiedzania... Blisko jest też do półmilionowej Malagi.

„Medaliki" rozegrali w Hiszpanii cztery mecze kontrolne. Przypomnijmy, że w pierwszym zremisowali z bardzo silną Slavią Praga 2:2. W drugim meczu kontrolnym czerwono-niebiescy pokonali węgierski DVTK Miskolc 2:0. W trzecim sparingu Raków przegrał z czeskim Slovanem Liberec 0:1, ale zgrupowanie zakończył wygraną z kanadyjskim Vancouver Whitecaps 3:2.

W poprzednich okresach przygotowawczych Raków przebywał na zgrupowaniach w Turcji. Zmiana okazała się strzałem w dziesiątkę. Pogoda była lepsza, nie było wiatru i cały czas świeciło słońce. Obyło się też bez obfitych opadów deszczu. Wszystko wskazuje na to, że do Hiszpanii Raków poleci również podczas nadchodzącej przerwy zimowej.

Wcześniej jednak drużyna Rakowa będzie mieć przygotowania do nowego sezonu 2025/26 w PKO BP Ekstraklasie, który rozpocznie się 18 lipca 2025 roku.

**MR-K, fot. AK**

## Reprezentanci Rakowa na Gali PKO BP Ekstraklasy.

# Trelowski wrócił z nagrodą

**Sześciu reprezentantów Rakowa Częstochowa zostało nominowanych i zaproszonych na Galę PKO Bank Polski Ekstraklasy. Z nagrodą wrócił bramkarz Rakowa Kacper Trelowski, który został wybrany na młodzieżowca sezonu w PKO BP Ekstraklasie.**

Nominację na Galę PKO Bank Polski Ekstraklasy otrzymali: trener Rakowa Marek Papszun, bramkarz Kacper Trelowski, obrońca Stratos Svarnas, pomocnicy Jean Carlos i Gustav Berggren oraz napastnik Jonatan Brunes, który jest najlepszym strzelcem Rakowa w zakończonym właśnie sezonie.

Dla trenera Rakowa Marka Papszuna była to szansa na trzecie zwycięstwo w kategorii „Trener sezonu".

Swoją szansę, wykorzystał bramkarz Rakowa Kacper Trelowski, który w sezonie 2024/25 aż 18 spotkań zakończył bez straty gola... Trelowski o dziwo nie został wybrany najlepszym bramkarzem sezonu 2024/25 w PKO BP Ekstraklasie, choć Raków przegrał najmniej spotkań w sezonie i stracił najmniej bramek ze wszystkich zespołów. Trelowski został wybrany młodzieżowcem sezonu 2024/25 w PKO BP Ekstraklasie.

**AK, fot. AK**



reklama

PROMAL
PROFESJONALNE MALOWANIE DACHÓW

GRUPAPROMAL.PL
*e-mail: biuro@grupapromal.pl*
*tel.: 500-330-100*

# MALOWANIE DACHÓWEK BETONOWYCH
# ZASTANAWIASZ SIĘ NAD WYMIANĄ DACHÓWKI? POMALUJ JĄ!

## ZALETY MALOWANIA DACHÓWEK BETONOWYCH

- Poprawa hydrofobowości (Dachówka odpycha wodę)
- Walory estetyczne
- Wydłużenie okresu eksploatacji pokrycia
- Możliwość zmiany koloru
- Kilkukrotnie niższa cena od wymiany!!! (Właściwości dachówki porównywalne z nową!)

*Zadzwoń i poproś o darmową wycenę, działamy regionalnie.*

**1. Etap** – Mycie dachówki wysokim ciśnieniem, wraz z dodatkiem pian aktywnych, które zmiękczają trudne zabrudzenia oraz grzyby, mchy i porosty.

**2. Etap** – Naniesienie na dachówkę specjalistycznego środka, który głęboko penetruje i neutralizuje algi, grzyby, mchy, porosty. Zatrzymuje również proces powstawania nowych zarodników.

**3. Etap** – Przed rozpoczęciem malowania dachówki następuje zabezpieczenie kominów, okien oraz miejsc które mogą być narażone na działanie farby (elewacje, fasady) w miejscach newralgicznych. Do malowania dachówki używamy pędzla oraz wałka by uniknąć zapylenia.

**4. Etap** – Malowanie dachówek rozpoczyna się od nałożenia pierwszej gruntującej warstwy za pomocą agregatu hydrodynamicznego. Dzięki tej technice farba zostaje idealnie równo nałożona w strukturę dachówki, penetrując tym samym powierzchnię co powoduje utrzymywanie się koloru dachu przez wiele lat.

**5. Etap** – Malowanie dachówki – Ostatnia warstwa wyrównująca, która porowatą powierzchnię dachówki wyrównuje nadając jej gładszą strukturę.



*Wszelkie prace wysokościowe wykonujemy z wykorzystaniem technik alpinistycznych co gwarantuje szybki czas realizacji! Zapraszamy do współpracy!*

*MALOWANIE DACHÓW BLASZANYCH*
*MALOWANIE DACHÓWEK BETONOWYCH*
*MYCIE ORAZ IMPREGNACJA DACHÓWEK CERAMICZNYCH*



## CO DAJE UMYCIE DACHU?

W przypadku blach dachowych pomaga spełnić wymagane warunki gwarancyjne tj. coroczne usunięcie zabrudzeń wpływających na korozyjność dachu min. siarki która jest efektem ubocznym spalania węgla w kotłach stałopalnych i ma największy wpływ na korodowanie pokryć dachowych. Problem w szczególności dotyczy blacho dachówek, gdyż są one wybijane przez specjalną matrycę, przez co w miejscu przetłoczenia jest zdecydowanie mniejsza grubość warstwy ocynku oraz powłoki lakierniczej, co ma bezpośredni wpływ na najczęstsze występowanie korozji właśnie w tych miejscach.
Problematyczne są także dachówki betonowe, gdyż przez swoją porowatość z biegiem czasu gromadzi się na nich kurz, brud, pył itp., co jest dobrą podbudową dla wszelkiego rodzaju glonów, mchów czy też porostów, w szczególności występujących na stronie północnej, ze względu na zwiększoną wilgotność. Niestety ich pojawienie się jest czymś bardzo niepożądanym i prowadzącym do degradacji dachówki poprzez zakorzenianie się wyżej wymienionych roślin w struktury podłoża, co doprowadza do jego rozpadu.
Najmniej problemu sprawi nam dachówka ceramiczna, a w szczególności glazurowana, która przez swoją gładką i śliską powierzchnie niechętnie ulega zabrudzeniom, oczywiście duży wpływ na to ma spad dachu (przy niskim, deszcz nie spłucze całości nagromadzonych zabrudzeń). Nieco gorzej na tym tle wypada dachówka matowa, jednakże w obu przypadkach mycie pełni funkcje estetyczną.

## KIEDY MALOWAĆ DACH?

W przypadku pokryć blaszanych:
- gdy dostrzeżemy zużycie farby, kredowanie (jeżeli po przetarciu ręką pozostaje nam na niej kolor dachu) - to najodpowiedniejszy moment na wykonanie prac z niższym nakładem finansowym. Często wystarczy jedynie proces odnowienia powłoki lakierniczej bądź zmiana koloru.
- kiedy pojawi się korozja też nie musimy załamywać rąk. Odpowiednie przygotowanie podłoża oraz zastosowanie właściwych podkładów antykorozyjnych skutecznie wydłuży nam czas użytkowania pokrycia dachu.

W przypadku dachówek betonowych:
- tutaj sytuacja wygląda prosto - jeżeli widzimy znaczne zniszczenia spowodowanie porastaniem przez glony, mchy oraz wykwit porostów, w celu zapobiegnięcia jej dalszej degradacji doprowadzającej nawet do pękania należy dach malować.

Ile to kosztuje?
- posiadamy duże zaplecze sprzętowe, a farby zamawiamy w ilościach hurtowych dzięki czemu jesteśmy w stanie zagwarantować bardzo korzystne ceny.

Jak długo trwa praca?
- standardowo malowanie wykonujemy w 1-2 dni wszystko zależy od rodzaju dachu i wykonywanych prac.

Czy zostaną doliczone jakieś dodatkowe koszta po wykonaniu zlecenia?
- NIE! Przed wykonaniem zlecenia dokonujemy pomiarów w celu obliczenia całkowitego kosztu, wycenę przesyłamy na wskazany adres i dopiero po zatwierdzeniu oferty uruchamiamy procedurę związaną z zamówieniem materiałów oraz umawianie terminu.
Wycena jest darmowa.

Czy są pobierane jakieś zaliczki?
- Wszelkich form płatności dokonuje się dopiero po zakończonym zleceniu, także NIE pobieramy zaliczek.

Czy udzielana jest gwarancja?
- Tak na podstawie paragonu bądź Faktury VAT

W jaki sposób zamówić usługę?
- Telefonicznie, lub przez formularz kontaktowy umieszczony na stronie.
**Tel.: 500-330-100**
**grupapromal.pl/kontakt**



KOKU SUSHI

Wieluńska 4, Częstochowa







# LUNCH BUFET - 49 zł

## i jeszcze ile chcesz!

Od poniedzialku do piatku 12.00-16.00





✆ +48 577 116 117

reklama

DOBÓR MONTAŻ SERWIS



WENTYLACJA
KLIMATYZACJA
REKUPERACJA

+48 504 08 88 08

Kłobuck ul. Kościuszki 24

# Letnie zgrupowanie będzie w Arłamowie i w Holandii

**Znane są plany na letni okres przygotowawczy piłkarzy Rakowa Częstochowa. Zawodnicy trenera Marka Papszuna będą przygotowywać się w Arłamowie oraz wyjadą na serię sparingów do Holandii.**



Piłkarze Rakowa Częstochowa po meczu z Widzewem Łódź zakończyli sezon. Po odebraniu srebrnych medali wraz z działaczami i sponsorami spotkali się na uroczystym bankiecie. Choć przed piłkarzami teraz zasłużone urlopy, to w Rakowie jest już zaplanowany letni okres przygotowawczy. Raków po raz kolejny pojedzie na zgrupowanie do Arłamowa, gdzie miał już okazję trenować w przeszłości. Później czerwono-niebiescy pojadą do Holandii, gdzie mają rozegrać mecze sparingowe z mocnymi, zagranicznymi drużynami. Plany zdradził trener Marek Papszun na ostatniej konferencji prasowej po meczu z Widzewem Łódź.

Zgrupowanie na pewno będzie w Arłamowie – mówi trener Rakowa Marek Papszun. – A później prosto polecimy na 3 sparingi z mocnymi rywalami. Bo historycznie na pewno pamiętacie, że ja zawsze zabiegałem o takie mecze, żeby grać z tymi rywalami bardzo mocnymi. Bo to bardzo rozwija i te mecze są bardzo wartościowe. I tak też uczynimy. Wiemy, że będziemy grać w eliminacjach do Ligi Konferencji. To też będzie duże wyzwanie. Bo zaczynamy od 2. rundy. Trzeba będzie pokonać 3 przeciwników. Ale fajnie. Ja się bardzo cieszę, że awansowaliśmy do pucharów i będziemy walczyć o to, aby wejść do grupy.

Na pierwszym treningu piłkarze Rakowa spotkają się 19 czerwca. 28 czerwca rozegrają 1 z 5 sparingów. Rywalem będzie Bruk-Bet Termalica Nieciecza. Od 30 czerwca do 7 lipca czerwono-niebiescy będą przebywać w Arłamowie. 5 lipca rozegrają drugi sparing z drużyną ze Słowacji (FK Železiarne Podbrezová) 7 lipca wylecą do Holandii, gdzie rozegrają 3 sparingi. Jednym z rywali będzie wicemistrz Belgii Club Brugge. 12 lipca wrócą do Polski. Tydzień później rozpoczną nowy sezon w PKO BP Ekstraklasie.

**AK, fot. AK**

# Raków Częstochowa rozpocznie sezon 2025/26 przy Nowej Bukowej w Katowicach...

**Znany jest terminarz nowego sezonu 2025/26 w PKO BP Ekstraklasie. Raków Częstochowa rozpocznie sezon w Katowicach z GKS-em, a zakończy u siebie z beniaminkiem Arką Gdynia.**



PKO Bank Państwowy Ekstraklasa SA podała terminarz nowego sezonu 2025/26. Piłkarze Rakowa Częstochowa w 1. kolejce zagrają w Katowicach z GKS-em. Częstochowianie po raz pierwszy zaprezentują się na nowym stadionie GKS przy Nowej Bukowej. Początek sezonu zaplanowany jest na weekend 18-20 lipca.

W 2. kolejce Raków podejmować będzie przy Limanowskiego 83 Wisłę Płock. W 2025 roku drużyny rozegrają 18 kolejek. Runda jesienna zakończy się 6-7 grudnia.

Drużyny do rozgrywek powrócą 31 stycznia 2026 roku. W rundzie wiosennej rozegrają 16 kolejek. Ostatnia zaplanowana jest na 23 maja 2026. Wówczas Raków podejmować będzie Arkę Gdynia.

W rundzie jesiennej piłkarzy Rakowa czekają kolejno wyjazdy do: Katowic, Radomia, Niecieczy, Szczecina, Łodzi, Krakowa, Białegostoku, Kielc i Gdyni.

W rundzie wiosennej Raków pojedzie do: Płocka, Lubina, Poznania, Zabrza, Warszawy, Lublina, Gdańska i Gliwic.

**MR-K fot. AK**

PARTNERZY WYDANIA
KIELPUREX
KRONO-PLAST
ZALCHEM
GFDS
Transport
OMEGA
ADAC-LEWAR
JM MEBEL SYSTEM
TBILISI
PARK17 HOTEL
Siesta

Biuro Podróży
e-lastminute.pl

# AGENT NAJLEPSZYCH MAREK

## WWW.E-LASTMINUTE.PL

ul. Dąbrowskiego 7
42-202 Częstochowa



**+ 48 533 338 040**
**+ 34 324 80 40**

office@e-lastminute.pl

DERTOUR
Coraltravel
WEZYR
RAINBOW
ITAKA
Grecos




Fot. Jakub Ziemianin Raków Częstochowa

**Powiat kłobucki na swoim terenie zlokalizowane ma wiele firm będących na rynku potentatami w dziedzinach, które reprezentują. Większość działalności to firmy rodzinne, często spółki, których rozwój wystartował w latach dziewięćdziesiątych, a dzisiaj są znanymi markami w całym kraju, a także poza granicami Polski.**

## ADAC-LEWAR.PL

Historia rozwoju dzisiejszej spółki **ADAC-LEWAR** również sięga końca ubiegłego wieku. W 1997 roku z inicjatywy mieszkańca Panek, powstało przedsiębiorstwo handlowo-usługowe „LEWAR Tomasz Księżarek", biorące nazwę od nazwiska jego twórcy i pseudonimu, pod którym znali go od dziecka koledzy.

Firma rozpoczęła działalność od wykonywania usług na rzecz mieszkańców z zakresu rewitalizacji podwórek, budowy chodników, podjazdów, układania bruku i w początkowej fazie działalności w latach 1997-2000 zatrudniała od 2 do 20 pracowników, osiągając na ówczesne czasy obroty roczne na poziomie od miliona, do czterech milionów złotych rocznie, głównie z usług budowlanych w tym drogowych. Początkowe lata działalności pozwoliły uzyskać lokalną rozpoznawalność i wyrobić solidną renomę, która skutkowała dynamicznym rozwojem firmy na rynku usług drogowych. Działalność szybko przeniosła się z podwórek klientów indywidualnych na rynek samorządowy, gdzie wykonywano roboty drogowe, głównie piesze ciągi komunikacyjne, parkingi, a z czasem także drogi lokalne. Po trzech latach działalności szybki rozwój firmy spowodował konieczność zmian w sposobie działalności. W milenijnym roku 2000 została założona spółka cywilna o nazwie „**ADAC-LEWAR** s.c. Tomasz Księżarek i Dariusz Żołnierczyk". Dwaj nowi właściciele spółki znali się od dziecka, prócz tego w życiu rodzinnym żony wspólników są siostrami. Obopólne zaufanie właścicieli, a także liczne grono zadowolonych klientów, pozwoliły na dalszy rozwój firmy w oparciu o referencje i rosnący park maszynowy spółki. W 2010 roku firma zatrudniała pięćdziesięciu pracowników, a obroty roczne wzrosły od dziesięciu milionów złotych na początku nowego wieku, do około trzydziestu pięciu milionów pod koniec pierwszej dekady. Głównym profilem firmy w tym czasie stały się roboty i usługi budowlano - drogowe.

W kolejnym etapie działalności, w roku 2012 spółka cywilna o nazwie **ADAC-LEWAR** s.c. Tomasz Księżarek i Dariusz Żołnierczyk została wniesiona aportem do nowopowstałej w marcu 2012 roku „Spółki z o.o. **ADAC-LEWAR**". Dobre referencje klientów samorządowych i dużych firm prywatnych, na rzecz których wykonywano zlecenia spowodowały dalszy przyrost kadr, rozbudowę biur i parku maszynowego. W latach od 2010 roku do dzisiaj, przedsiębiorstwo zatrudniało i zatrudnia od 80 do 130 pracowników, wykonujących często zadania w kilku lokalizacjach kraju, głównie na terenie województwa opolskiego i śląskiego. W tym czasie roczne obroty spółki wzrosły z ponad trzydziestu milionów złotych rocznie, do około sześćdziesięciu milionów złotych obecnie.













Firma **ADAC-LEWAR** sp. z o.o., to stabilny partner i odpowiedzialny pracodawca, którego obecny stan zatrudnienia, to ponad stu wykwalifikowanych pracowników często związanych z firmą od ponad dwudziestu lat. Spółka jest też głównym kooperantem wielu firm współpracujących i zleceniodawcą robót podwykonawczych. Stabilność rozwoju i zatrudnienia jest wyznacznikiem jakości przedsiębiorstwa. W czasie ubiegłorocznej epidemii wiele firm upadło lub zmieniło profil działalności, co nierzadko odbijało się na zatrudnieniu. **ADAC-LEWAR** kierując się odpowiedzialnością za zatrudnionych ludzi nie zwolniło żadnego pracownika na skutek epidemii lub przestojów w pracy. Firma utrzymała pełne zatrudnienie wykonując w tym czasie szereg najważniejszych spośród dotychczas podjętych zleceń i zobowiązań.

**ADAC-LEWAR** jest jedyną w Polsce firmą o charakterze spółki rodzinnej, która na wymagającym rynku budowy dróg ekspresowych i autostrad samodzielnie w charakterze głównego zleceniobiorcy wykonuje zadania budowy autostrad! Niebagatelną rolę odgrywa w tym zasób sprzętowy. Firma posiada własną wytwórnię mas mineralno-asfaltowych AMMANN GLOBAL 160 zlokalizowaną w Głogówku na Opolszczyźnie, 4 rozkładarki - w tym dwie najnowszej generacji, 15 walców drogowych, 30 jednostek samochodowych, 6 ładowarek, 6 koparek, 4 koparko-ładowarki, szeroko rozbudowaną bazę sprzętową dla robót ziemnych, a także kanalizacyjnych.

W roku 2020 spółka oddała do użytku ponad dwunastokilometrowy odcinek autostrady A4 biegnący przez tereny województwa opolskiego, w okolicach Krapkowic, pomiędzy węzłami Kędzierzyn Koźle – Gogolin (jezdna północna). Koszt zrealizowanej inwestycji wyniósł dwadzieścia sześć milionów złotych. W przetargu, firma pokonała największe koncerny międzynarodowe zajmujące się budową autostrad. Przebudowany odcinek drogi zawiera po trzy pasy w obu kierunkach tj. wolny, szybki i awaryjny, a nawet w pewnym zakresie drogi cztery pasy tj. wolny, dwa szybkie i awaryjny, ponadto w ramach kontraktu wyremontowane zostało osiem obiektów mostowych.

Jakość wykonania prac, referencje GDDKiA, a także konkurencyjna cena, również w roku 2021 pozwoliła firmie wygrać kolejny, największy na opolskim odcinku dróg przetarg na przebudowę autostrady A4. Obecnie od węzła Olszowa w kierunku Wrocławia, spółka przebudowuje południowy pas o długości 8,5 kilometra, to odcinek dwupasmowej jezdni plus pas awaryjny wraz z infrastrukturą mostową i węzłem Kędzierzyn-Koźle w kierunku południowym. Odcinek ten zostanie oddany do użytku do końca października bieżącego roku. Następnie w ramach wygranego przetargu, spółka wykona północny pas drogi w tej samej lokalizacji o długości 5,5 km – rozpoczęcie i zakończenie prac jeszcze w 2021 roku. W przyszłym roku spółka wykona 17-kilometrów autostrady w obu kierunkach do granicy województwa śląskiego wraz z węzłem drogowym Strzelce Opolskie. Zakres obecnej realizacji A4 ma wartość wynikającą z przetargu - 56 000 000 zł (pięćdziesiąt sześć milionów złotych). Kierownikiem budowy jest mgr inż. Krzysztof Błażewski, kierownikiem robót drogowych mgr inż. Michał Duda, kierownikiem grupy bitumicznej Rafał Kauf, a jeden ze wspólników spółki - Tomasz Księżarek jest dyrektorem kontraktu z ramienia wykonawcy.

W czasie, kiedy spółka buduje fragment autostrady, w trakcie realizacji jest kolejna bardzo duża inwestycja na Drodze Krajowej nr 45, na odcinku Praszka – Wieluń. Wartość zamówienia to 30 600 000 zł (trzydzieści milionów, sześćset tysięcy złotych). Kolejne plany związane z rozwojem firmy, to utrzymanie zatrudnienia na obecnym poziomie przy jednoczesnym inwestowaniu w innowacyjne technologie z dziedziny drogownictwa.

Właściciele spółki **ADAC-LEWAR** znani są ze wsparcia lokalnego sportu i działalności filantropijnej. Czynnie od ponad dwudziestu lat wspierają Klub Sportowy Panki, skąd wywodzą się korzenie obu wspólników. Przed kilkunastu laty zapadła decyzja, że spółka wykona odwodnienie boiska, by zawodnicy klubu korzystali z dobrze utrzymanej nawierzchni trawiastej. Była to największa inwestycja w lokalną piłkę od wielu lat, a jej efekty utrzymują się do dzisiaj. Boisko zyskało również oświetloną i wydzieloną część treningową, a K.S. Panki dzięki zaangażowaniu właścicieli firmy, a także innych sponsorów w sezonie rozgrywkowym 2015/2016 awansował do czwartej ligi. Osiągnięcia sportowe nie byłyby jednak możliwe bez zaplecza, którego finansowanie wspólnicy w znacznej części wzięli na siebie. Klub dzięki wsparciu sponsorów działa prężnie, a za jakość gry wychowanków odpowiada zaangażowana kadra trenerska. Powstało kilka grup od młodzieżowych, do dziecięcych, które są zrębem przyszłych sukcesów. Od wielu lat **ADAC-LEWAR** wspiera sport. Spółka i jej właściciele wpisali się w historię wielu klubów i różnych dyscyplin z kilku województw. Znak rozpoznawczy firmy oglądają dziesiątki tysięcy osób poprzez popularyzację zmagań sportowych i logotypy noszone na koszulkach zawodniczek i zawodników, a także tysiącach zdjęć dostępnych w sieciach społecznościowych, promujących sport i wychowanie młodzieży w duchu rywalizacji fair-play. Właściciele **ADAC-LEWAR** pytani o kolejne plany związane ze wsparciem klubów zapewniają, że będą nadal zaangażowani we wspieranie lokalnego sportu.



reklama

Bank Spółdzielczy w Kłobucku
Grupa BPS

## O NAS

Bank Spółdzielczy w Kłobucku świadczy usługi bankowe od 1911 roku, co przedkłada się na długoletnie doświadczenie i zaufanie Klientów.

## OFERTA

Oferta Banku obejmuje szeroki zakres produktów finansowych.
Oferujemy rachunki dla osób fizycznych, przedsiębiorców i samorządów, a także bankowość dla najmłodszych, konta dla Juniorów oraz studentów. W wachlarzu swoich produktów posiadamy również konta walutowe (EUR, USD, GBP) oraz kantor wymiany walut jako system bankowości mobilnej umożliwiający klientom indywidualnym i biznesowym łatwą wymianę walut oraz stały dostęp do rachunków walutowych z dowolnego miejsca na świecie. Oferujemy ponadto konta oszczędnościowe oraz lokaty bankowe z korzystnym oprocentowaniem, w tym lokaty mobilne.
W swojej ofercie mamy również konkurencyjne kredyty gotówkowe, hipoteczne, konsolidacyjne oraz kredyty dla przedsiębiorców i rolników, a mając na uwadze troskę o środowisko naturalne także kredyty ekologiczne. Ponadto posiadamy szeroką gamę produktów ubezpieczeniowych.

***DROGI KLIENCIE!***

***JEŻELI DO DNIA 9 GRUDNIA 2025 R.***
***SKORZYSTASZ Z PRODUKTU PROMOCYJNEGO***
***– RACHUNKU, KREDYTU LUB LOKATY W NASZYM BANKU***
***– MOŻESZ WZIĄĆ UDZIAŁ W LOTERII***
***„WYGRYWAJ PO SĄSIEDZKU”***




## NAJBLIŻEJ LUDZI!

Bank wychodząc naprzeciw oczekiwaniom Klientów i warunków rynkowych oferuje zaawansowane technologicznie rozwiązania pozwalające na bieżące monitorowanie stanu środków finansowych, jak również bezpieczne nimi zarządzanie. Stabilność Banku oraz zaangażowanie i profesjonalizm potwierdzają otrzymywane wyróżnienia i nagrody.
Bank angażuje się w działania lokalnej społeczności, aktywnie wspiera inicjatywy sportowe i działa w Klubie Biznesu Rakowa Częstochowa. Ideą przyświecającą działalności Banku jest otwartość, elastyczność i wrażliwość na potrzeby Klientów.



**CENTRALA I ODDZIAŁ W KŁOBUCKU: TEL. (34) 317 27 67**
**ODDZIAŁ W PANKACH: TEL. (34) 317 90 15**
**ODZIAŁ WE WRĘCZYCY WIELKIEJ: TEL. (34) 317 00 39**
**ODDZIAŁ W ZAWADACH: TEL. (34) 310 37 31**
**FILIA W MIEDŹNIE: TEL. (34) 310 37 41**
**PUNKT KASOWY W KAMYKU: TEL.(34) 319 70 16**
**PUNKT KASOWY W CZĘSTOCHOWIE: TEL. (34) 325 15 47**

# RUNDA JESIENNA

## UDANY POWRÓT PAPSZUNA. RAKÓW WYGRYWA Z BENIAMINKIEM W I SERII GIER RUNDY JESIENNEJ

W pierwszej kolejce PKO BP Ekstraklasy, na inaugurację rundy jesiennej oraz sezonu 2024/2025, Raków Częstochowa pokonał na wyjeździe ligowego beniaminka, Motor Lublin, 2:0 (1:0). Gole strzelali Ante Crnac i Dawid Drachal.

Przez pierwszy kwadrans było widać większe doświadczenie zawodników Rakowa. Dopiero w 18. minucie koszmarny błąd popełnił Kacper Trelowski, który podał piłkę do wbiegającego w pole karne rywala. Szybko jednak naprawił błąd, broniąc jego strzał. Sześć minut później doszło do interwencji VAR-u. Sędzia początkowo podyktował częstochowianom rzut karny po odbiciu piłki od ręki jednego z piłkarzy Motoru, jednak później zmienił decyzję. W 32. minucie wynik otworzył Ante Crnac. Rezultat 1:0 utrzymał się do końca pierwszej połowy.

Po przerwie Raków wciąż przeważał, choć lublinianie starali się stwarzać sytuacje bramkowe. Dwie szanse miał Crnac, jednak najpierw jego strzał został obroniony przez bramkarza Motoru, a potem uderzył niecelnie. Ostatecznie to Chorwat zaliczył asystę przy trafieniu Drachala na 2:0. Ten gol ustalił wynik rywalizacji.

## RAKÓW Z PIERWSZĄ PORAŻKĄ U SIEBIE JUŻ NA SAMYM STARCIE

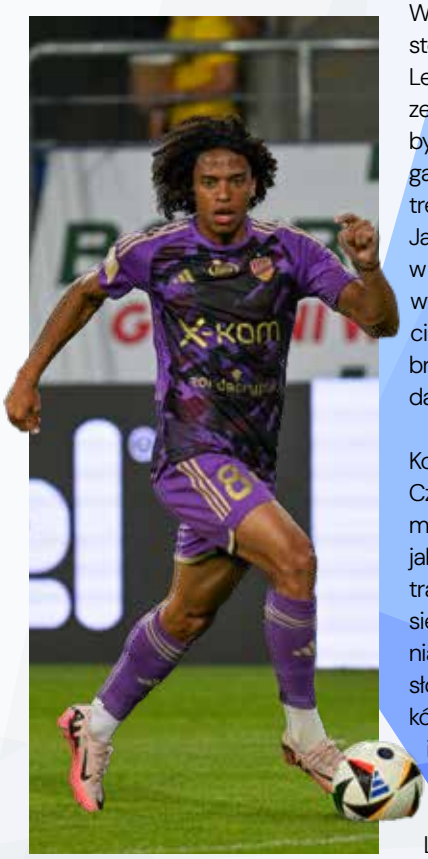
Raków Częstochowa przegrał na zakończenie drugiej serii gier z Cracovią 0:1 w poniedziałkowy wieczór, notując pierwszą porażkę w sezonie przed własną publicznością. Jedyne trafienie w spotkaniu zanotował Mikkel Maigaard tuż na początku drugiej odsłony. Cracovia dotychczas nie leżała Rakowowi. Na ostatnie pięć ligowych starć Medaliki tylko raz były w stanie wygrać. Jak się okazało, tym razem też nie było łatwo.

W pierwszym kwadransie najlepsze okazje na objęcie prowadzenia gospodarze mieli dzięki próbom Makucha i Berggrena, które nie sprawiły jednak problemów Ravasowi. W kolejnych minutach pierwszej połowy częstochowianie stosowali wysoki pressing i koncentrowali się na próbach zmuszenia Cracovii do popełnienia błędu na własnej połowie. W doliczonym czasie do pierwszych 45 minut dobrą okazję po strzale głową pod bramką rywali miał Ante Crnac.

Drugą połowę lepiej zaczęli goście. W 48. minucie objęli prowadzenie po centrostrzale Mikkela Maigaarda. Zespół spod Jasnej Góry szukał okazji do wyrównania, a te mieli m.in. Crnac, Jean Carlos, Racoviţan i Pestka, których próby wybronił słowacki bramkarz Cracovii

## SKROMNE ZWYCIĘSTWO NA TRUDNYM TERENIE. RAKÓW WYGRYWA Z GKS KATOWICE

W rozegranym w sobotę, 3 sierpnia, meczu 3. kolejki PKO PB Ekstraklasy GKS Katowice przegrał z Rakowem Częstochowa 0:1. Beniaminek nie dał rady byłemu mistrzowi Polski, który odniósł drugie wyjazdowe zwycięstwo w tym sezonie. Jedynego gola na wagę zwycięstwa strzelił Jean Carlos.
Raków został w PKO PB Ekstraklasie w tym sezonie prawdziwym katem beniaminków. Po pokonaniu w 1. kolejce Motoru w Lublinie, w sobotę częstochowianie ograli w Katowicach GKS. Na mecz przy Bukowej sprzedano wszystkie bilety. Na trybunach stadionu GKS zasiadło też kilku znanych trenerów: szkoleniowiec Górnika Jan Urban, opiekun Piasta Aleksandar Vuković i selekcjoner reprezentacji Polski Michał Probierz. Gospodarze na początku zaskoczyli Raków agresywną grą i stworzyli kilka dobrych sytuacji strzeleckich. Nad bramką przewrotką strzelał Aleksander Komor, aktywny był Borja Galan, ale Hiszpan najpierw zbyt długo zwlekał z oddaniem uderzenia, a później nie wykorzystał błędu Kacpra Trelowskiego. Tuż przed przerwą Komor z bliska strzelał głową, lecz bramkarz częstochowian zdołał wybić piłkę na róg. Goście czekali na swoją szansę i doczekali się w 29. minucie gry. Po dośrodkowaniu w pole karne Frana Tudora zagapił się Adrian Błąd i pozwolił oddać strzał Jeanowi Carlosowi. Nadbiegający Brazylijczyk głową skierował piłkę do siatki.



## PODZIAŁ PUNKTÓW W HICIE KOLEJKI. RAKÓW BEZBRAMKOWO REMISUJE Z LECHEM

W piątkowy wieczór Raków Częstochowa podejmował u siebie Lecha Poznań. Do tej pory każda ze stron mogła pochwalić się zdobyciem sześciu punktów i nie ulegało wątpliwości, że celem dla obu trenerów jest wygrana i gonienie Jagiellonii Białystok. Ostatecznie w Częstochowie padł bezbramkowy remis, z którego bardziej mogą cieszyć się przyjezdni, którzy wybronili kilka groźnych akcji gospodarzy.

Konfrontację pomiędzy Rakowem Częstochowa a Lechem Poznań można było śmiało zapowiedzieć jako hit czwartej kolejki PKO BP Ekstraklasy. Zwycięzca mógł zrównać się punktami z liderującą Jagiellonią Białystok. Początek sezonu był słodko-gorzki dla każdej z ekip. Raków zdołał pokonać Motor Lublin i GKS Katowice, ale niespodziewanie przegrał u siebie z Cracovią. Podobna była sytuacja Lecha Poznań. Sześć punktów

POLSKA NEWS
WWW.POLSKA.NEWS
GAZETA REGIONALNA
WWW.GAZETAREGIONALNA.COM

reklama

# SALON OKIEN I DRZWI



## SYSTEMY OKIENNE



## DRZWI ZEWNĘTRZNE I WEWNĘTRZNE



## ROLETY ZEWNĘTRZNE I WEWNĘTRZNE




## STYLOWE WNĘTRZE – DEKORACJE DLA DOMU




## NAJNOWSZE TRENDY

Popów, ul. Pajęczańska 1/3
42-110 Popów
budynek Delikatesy Centrum

660 670 352
501 426 133

pupart WNĘTRZA

zdobytych łącznie przeciwko Górnikowi Zabrze i Lechii Gdańsk nie przysłoniło bolesnej porażki z Widzewem. Obie jedenastki zdawały sobie sprawę również z tego, jak zagrały w poprzednim sezonie i względem siebie miały coś do udowodnienia. Kolejorz przyjechał pod Jasną Górę bez swojego snajpera Mikaela Ishaka, który w poprzedniej kolejce doznał kontuzji. W pierwszej odsłonie oglądaliśmy mecz, w którym każda ze stron zostawiła na boisku dużo zdrowia, za to okazji podbramkowych było jak na lekarstwo. Jedyny celny strzał przed przerwą oddał w 23. minucie Ante Crnac, ale w tej sytuacji świetnie zachował się Bartosz Mrozek.Ostatecznie gole nie padły, a sezon jest we wstępnej fazie, więc nikt z tego powodu nie ucierpiał. Trzeba jednak powiedzieć wprost, że fanów liczących na spotkanie godne hitu kolejki spotkało srogie rozczarowanie.



**BEZBRAMKOWY REMIS W ZABRZU. RAKÓW DZIELI SIĘ PUNKTAMI Z GÓRNIKIEM**

W niedzielnym hicie PKO BP Ekstraklasy Górnik Zabrze podzielił się punktami z Rakowem Częstochowa przed własną publicznością. Na stadionie przy Roosevelta były momenty, ale zabrakło konkretów. Jeszcze w pierwszej połowie po analizie VAR sędzia Łukasz Kuźma odwołał decyzję o rzucie karnym dla gospodarzy. Z powodu kontuzji przedwcześnie mecz opuścił Lukas Podolski.

Górnik przeprowadził kilka ciekawych akcji, ale nie oddał ani jednego celnego strzału. W 19. minucie pierwszą groźną okazję mieli goście. Makuch zagrał w pole karne do Crnaca, a górą w pojedynku jeden na jednego był Szromnik. W 32. minucie przed szansą na objęcie prowadzenia stanął Berggren. Górą znów był golkiper Górnika. W końcówce pierwszej połowy z kilku metrów spudłował Buksa.

W pierwszych minutach drugiej części tempo nieco opadło. Poprzeczkę obił wprowadzony po przerwie Dominik Szala. Swojej szansy nie wykorzystał też inny zmiennik, Norbert Wojtuszek. Medaliki przeważali w posiadaniu piłki od początku drugiej połowy. Prowadzenia nie dały jednak próby Makucha i Amorima. Zabrzanie zagrozili bramce Rakowa dwukrotnie: najpierw spudłował Ismaheel, a kilka minut później w poprzeczkę trafił Szala. W ostatnim kwadransie inicjatywę próbowali przejąć gospodarze; efektem tego była niecelna próba Wojtuszka wewnątrz pola karnego. Widowisko śledziło 17 034 kibiców. Górnik wpuścił na swoje trybuny sympatyków Rakowa, którzy zajęli około 100–200 miejsc na sektorze za jedną z bramek.

**TRZY PUNKTY WYRWANE W KOŃCÓWCE. RAKÓW WYGRYWA W GDAŃSKU Z LECHIĄ**

Raków wyrwał trzy punkty w końcówce! Drużyna prowadzona przez Marka Papszuna przegrywała na wyjeździe z Lechią Gdańsk, jednak ostatecznie wygrała 2:1 (0:0) w meczu szóstej kolejki PKO BP Ekstraklasy.

Pierwszy celny strzał w 59. minucie dał Lechii prowadzenie. Raków starał się wyrównać, a szanse mieli Makuch oraz Braut Brunes. Wynik uległ zmianie w końcówce. Makuch otrzymał piłkę na głowę i ładnym uderzeniem wyrównał. Chwilę później Raków wyszedł na prowadzenie za sprawą skandynawskiego duetu. Częstochowianie wyrwali zwycięstwo w końcówce, wygrywając 2:1. Za sprawą wygranej Raków awansował chwilowo na pierwsze miejsce w PKO BP Ekstraklasie, gromadząc jedenaście punktów. Tymczasem Lechia nadal jest ostatnia, z pięcioma punktami w sześciu meczach.

**RAKÓW BEZ GOLA I Z DRUGĄ PORAŻKĄ U SIEBIE**

Rezultatem 0:1 i zwycięstwem gości zakończył się piątkowy mecz Rakowa Częstochowa z Piastem Gliwice, rozegrany w ramach 7. kolejki PKO BP Ekstraklasy. Długo wiało nudą w Częstochowie, aż do 90. minuty. Milan Rundić ciągnął za koszulkę Jakuba Czerwińskiego w polu karnym. Po interwencji VAR sędzia przyznał Piastowi jedenastkę. Kacper Trelowski spisał się jednak na medal i obronił fatalny strzał Patryka Dziczka. Zaledwie trzy minuty później, w 98. minucie, Michael Ameyaw przesądził o wyniku spotkania.

W drugiej odsłonie przez wiele minut wiało nudą przy Limanowskiego. Dopiero w doliczonym czasie gry w drugiej połowie stało się coś nieprawdopodobnego. Widowisko zostało uratowane za sprawą Piasta. Najpierw rzutu karnego po faulu na Jakubie Czerwińskim nie wykorzystał Patryk Dziczek (interwencja Kacpra Trelowskiego), ale potem po rzucie rożnym niepilnowany Michael Ameyaw trafił do siatki. Gra toczyła się aż do 103. minuty. Dzięki wygranej Piast został na trzy godziny liderem Ekstraklasy. Ma 14 punktów i dostał wieczorem odpowiedź od Lecha Poznań, który ograł Stal Mielec, dzięki czemu wrócił na szczyt. Był to trzeci domowy mecz Rakowa, trzeci bez wygranej.

**RAKÓW WYGRYWA PRZY ŁAZIENKOWSKIEJ. ZADECYDOWAŁ JEDEN GOL**

Rezultatem 0:1 i zwycięstwem gości zakończył się niedzielny hit PKO PB Ekstraklasy, w którym Legia Warszawa podejmowała Raków Częstochowa w ramach 8. serii gier. Jedynego gola w meczu zdobył w 41. minucie Jean Carlos Silva.

PARTNERZY WYDANIA

LIDER CARS
CZĘSTOCHOWA

SPEŁNIMY TWOJE
MOTORYZACYJNE MARZENIA

lider-cars.pl

lider-cars-czest.otomoto.pl

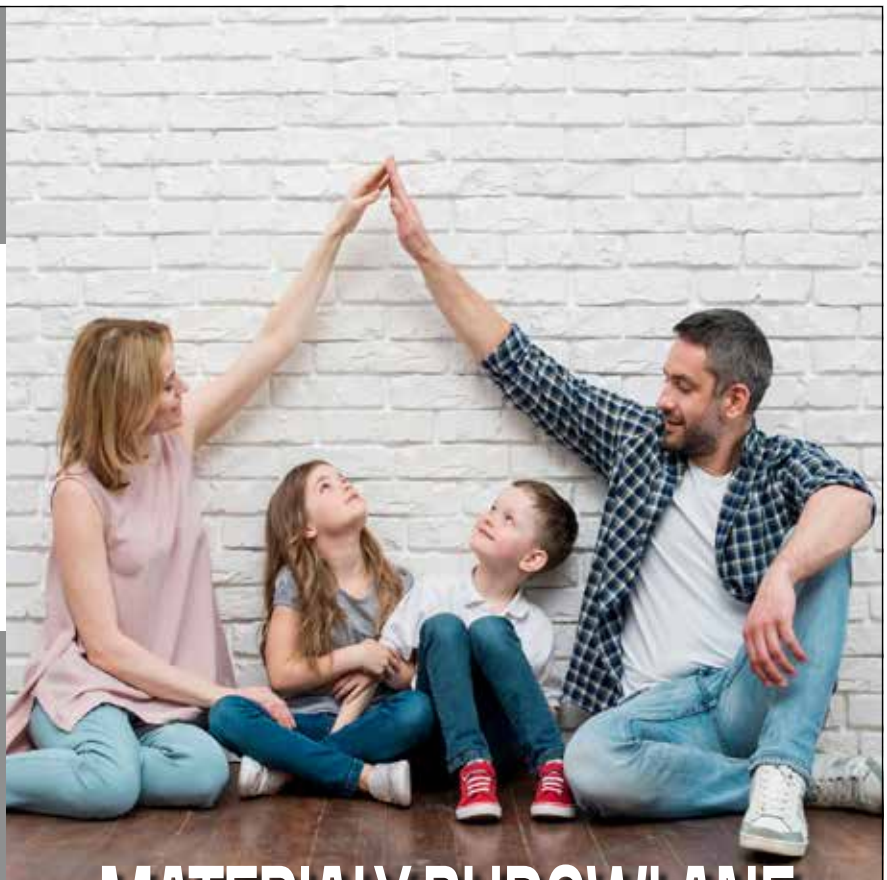
HURTOWNIA
BUDOWLANA

DMK
INVEST
MATERIAŁY BUDOWLANE

KONOPISKA
UL. PRZEMYSŁOWA 51A

TEL: 666 302 305

DMKINVEST.PL



MATERIAŁY BUDOWLANE
OD FUNDAMENTÓW AŻ PO DACH

W 41. minucie częstochowianie zdobyli gola na 1:0 strzałem Jeana Carlosa Silvy. Goście oblegali bramkę Kacpra Tobiasza, a gospodarze beznadziejnie zabierali się do wybicia piłki. To wtedy piłkę przed linią końcową uratował debiutujący w Rakowie od pierwszej minuty Michael Ameyaw. Po jego zagraniu nieczysto trafił Kochergin, ale na jego szczęście popis dał zamykający akcję Jean Carlos Silva, dający, jak się okazało, gola na wagę zwycięstwa.

## KONCERT PRZY LIMANOWSKIEGO. RAKÓW GROMI ZAGŁĘBIE 5:1

Rezultatem 5:1 dla gospodarzy zakończył się niedzielny mecz 9. kolejki PKO BP Ekstraklasy między Rakowem Częstochowa a Zagłębiem Lubin. Faworytem meczu był Raków, który ostatnio wygrał w Warszawie z Legią i zamierzał gonić czołówkę tabeli. Swoje problemy mieli Miedziowi, którzy przegrali trzy z czterech ostatnich potyczek. Dodatkowo goście mieli duże problemy z kontuzjami. Do Częstochowy nie przyjechali m.in. Dawid Kurminowski, Kajetan Szmyt i Bartosz Kopacz.

Gospodarze od początku zaatakowali i szukali gola. Goście mieli problemy z wyjściem z piłką z własnej połowy. W 10. minucie miejscowi zdobyli bramkę. Gustav Berggren z pola karnego podał do Vladyslava Kochergina, który spokojnie uderzył do siatki z dziesięciu metrów. Miedziowi dopiero po kwadransie przebudzili się i zaczęli zagrażać gospodarzom. W 16. minucie Vaclav Sejk uderzył głową metr ponad poprzeczką. Z każdą kolejną minutą lubinianie mieli coraz więcej do powiedzenia. Przyjezdni wyrównali w 33. minucie. Piłkę przed polem karnym otrzymał Marek Mróz i pięknym uderzeniem przy słupku pokonał Kacpra Trelowskiego.

Druga odsłona gry to szybka próba ponownego objęcia prowadzenia przez zespół Marka Papszuna. Sztuka ta udała się w 53. minucie. Lewą stroną w pole karne wbiegł Michael Ameyaw, Vladyslav Kochergin przepuścił piłkę, a Jonatan Brunes skutecznie zamknął akcję. Zagłębie próbowało się odgryźć stałymi fragmentami, ale w tej połowie do siatki trafiali wyłącznie gospodarze. W 81. minucie na listę strzelców wpisał się Gustav Berggren, który wykorzystał podanie Patryka Makucha. Trzy minuty później było już 4:1, a swojego premierowego gola w czerwono-niebieskich barwach zdobył Erick Otieno. Wynik ustalił Gustav Berggren, pokonując Hładuna z bliskiej odległości.

## RAKÓW OGRYWA PUSZCZĘ. GOL IVI LOPEZA OZDOBĄ SPOTKANIA

Rezultatem 2:0 i zwycięstwem gospodarzy zakończył się mecz 10. kolejki PKO PB Ekstraklasy, w którym Raków Częstochowa podejmował Puszczę Niepołomice. Gole na wagę zwycięstwa zdobyli w pierwszej części Jean Carlos w 31. minucie i Ivi Lopez w 37. Dla Hiszpana, który zagrał od pierwszej minuty, był to gol po 531 dniach absencji, kiedy zmagał się z leczeniem kontuzji.

Pierwsze minuty upłynęły pod znakiem zdecydowanej przewagi Rakowa, który nie potrafił tego udokumentować. Mało tego, sam prawie stracił gola, gdy po strzale Jin-hyun Lee z rzutu wolnego piłka obiła poprzeczkę. Po chwili odpowiedział Jean Carlos Silva, który trafił w słupek. Kolejne minuty nie były zbyt emocjonujące, ale Marek Papszun po coś wprowadził Iviego Lopeza do pierwszego składu. Hiszpan najpierw asystował głową przy trafieniu Silvy z najbliższej odległości, a później sam zdobył kapitalnego gola. Ivi zauważył, że Michał Perchel jest nie najlepiej ustawiony przy rzucie wolnym i postanowił to wykorzystać. Przymierzył kapitalnie, piłka nabrała paraboli, niczym spadający liść, i całkowicie zaskoczyła golkipera Puszczy.

## RAKÓW OGRYWA RADOMIAKA W JEGO TWIERDZY I WSKAKUJE NA FOTEL WICELIDERA

Raków Częstochowa wywiózł z twierdzy przy Struga 63 w Radomiu kolejne trzy punkty. Radomiak w swoim domu, wspierany przez dwunastego zawodnika w postaci ponad 8 tys. kibiców, nie był w stanie odwrócić losów z pierwszej połowy. Bramkę zdobył Ivi Lopez po kapitalnej akcji. Raków wygrał ostatecznie 2:0 z Radomiakiem Radom. W drugiej odsłonie podwyższył Vladyslav Kochergin.

W 33. minucie goście mieli powody do radości. Akcję zainicjował Milan Rundić, który wrzucił piłkę w pole karne. Dopadł do niej Fran Tudor, który kapitalnie zagrał do Ameyawa. Jego podanie z kolei wykorzystał Ivi Lopez, który strzałem z kilku metrów pokonał bramkarza Radomiaka. Hiszpan spróbował swojego szczęścia także w 40. minucie. To drugi występ Iviego w podstawowej jedenastce w tym sezonie i drugie trafienie z rzędu. Można śmiało powiedzieć, że powrót tego zawodnika do zdrowia to jak na razie najlepsze wzmocnienie ekipy Papszuna.

Druga część meczu nie obfitowała już w tak wiele skutecznych akcentów ofensywnych, choć więcej z gry mieli przede wszystkim piłkarze Radomiaka. Defensywa podopiecznych Papszuna do końca pozostawała jednak czujna, a w ostatnich minutach kluczową interwencję zaliczył Kacper Trelowski. Na pomoc przyjezdnym przyszedł Vladyslav Kochergin, który w doliczonym czasie gry zamknął spotkanie silnym uderzeniem zza pola karnego.



POLSKA NEWS
WWW.POLSKA.NEWS
GAZETA REGIONALNA
WWW.GAZETAREGIONALNA.COM

# Dzieje się w Wyższej Szkole Zarządzania:

**Studenci Pielęgniarstwa i Ratownictwa Medycznego oraz Dydaktycy Uczelni znowu zaskoczyli lokalną społeczność a szczególnie tą najmłodszą nową inicjatywą.**

01 czerwca 2025 r. prapremierę miała sztuka nowopowstałego Studenckiego Teatru WSZ „Zastrzyk śmiechu". Przedstawienie zatytułowane było „Czerwony Kapturek w wiosennej odsłonie".

To właśnie w DZIEŃ DZIECKA na scenie w auli uczelni w przepięknej, amatorskiej, ale jakże profesjonalnej kreacji wykładowcy wraz ze studentami Pielęgniarstwa i Ratownictwa Medycznego wystawili bajkę w humorystycznym klimacie „Czerwony Kapturek w wiosennej odsłonie". Widownia wypełniła się zacnymi gośćmi, wśród których najważniejsze były dzieci, bajka ta była dla nich prezentem z okazji Dnia Dziecka. Było naprawdę pięknie, gra aktorska naszych studentów oraz wykładowców, oprawa muzyczna, scenografia, scenariusz i reżyseria na bardzo wysokim poziomie. No i bajka się skończyła... Wszystkie dzieci ucieszyła i te duże i te małe... Piękna bajka samograjka...

Muzyka, wspólne śpiewy i tańce sprawiły, że atmosfera była bardzo rodzinna i swobodna. Najważniejszymi odbiorcami były dzieci, które na sam koniec mogły wręczyć aktorom statuetki - „Gwiazda Wyższej Szkoły Zarządzania", ale ich opiekunowi również bawili się doskonale. Należy nadmienić, że powstanie Studenckiego Teatru Wyższej Szkoły Zarządzania „Zastrzyk śmiechu", jako kreatywnej formy realizacji rozwoju osobistego studentów zainicjowała Pani Rektor dr n. społ. Joanna Wojtyra we współpracy z wykładowczyniami WSZ Paniami mgr Izabelą Ptak oraz dr Anną Dziwińską.

Podsumowując wydarzenie, Pani Izabela Ptak powiedziała: „Jestem najszczęśliwszym człowiekiem na świecie w takich niezwykłych momentach, naprawdę, to właśnie jest piękne, że studenci będąc na scenie, grali bardzo naturalnie, ale się przy tym fantastycznie bawili. Dziękujemy pani Rektor za te OSKARY, studenci są ogromnie i mile zaskoczeni. Ktoś z nich powiedział, że jeszcze nigdy nie poczuł się tak ważny jak dzisiaj, kiedy do jego rąk trafił OSKAR." Zapytana o dalszy repertuar odpowiedziała: „W przyszłym roku planujemy sztukę ZEMSTA Aleksandra Fredry... Praktycznie role są już rozdane.

Jeszcze raz pragnę podziękować za zaufanie i zgodę Pani dr n. społ. Joannie Wojtyrze Rektor Wyższej Szkoły Zarządzania w Częstochowie na realizację tego pięknego projektu teatralnego.

Studencki Teatr WSZ „Zastrzyk Śmiechu" kłania się Państwu nisko.










## RAKÓW WYSZARPUJE ZWYCIĘSTWO Z POGONIĄ SZCZECIN W OSTATNICH SEKUNDACH

Drugi w tabeli przed 12. kolejką PKO BP Ekstraklasy Raków Częstochowa wygrał u siebie z piątą Pogonią Szczecin 1:0 po golu w 103. minucie. Hit 12. serii gier długo zawodził oczekiwania kibiców. Na boisku nie działo się wiele, obie drużyny podchodziły do siebie z przesadną wręcz bojaźnią. Końcówka wynagrodziła jednak cierpliwym fanom absolutnie wszystko. Pogoń broniła się w dziewiątkę, a Raków jedynego gola strzelił w 13. minucie doliczonego czasu gry. Jakby tego było mało – jego autor po chwili wyleciał z boiska!

## ŚLĄSK PRZERYWA ZWYCIĘSKĄ SERIĘ RAKOWA

W meczu 13. kolejki PKO BP Ekstraklasy rozegranym w sobotę, 26 października, Śląsk Wrocław zremisował z Rakowem Częstochowa 0:0. Tym samym przerwana została zwycięska passa „Medalików", którzy na Dolny Śląsk pojechali po serii pięciu zwycięstw z rzędu.

W pierwszej części nie oglądaliśmy goli, choć obie drużyny miały swoje sytuacje. Po przerwie do ataku ponownie ruszył Śląsk. W 52. minucie Aleksander Paluszek z kilku metrów mógł pokonać Trelowskiego, jednak piłkarz gospodarzy koszmarnie się pomylił i nie trafił w bramkę. Dziesięć minut później kolejną znakomitą okazję miał Sebastian Musiolik. Niestety dla gospodarzy napastnik Śląska podobnie jak w pierwszej połowie nie zdołał trafić w piłkę głową. Częstochowianie byli o włos od objęcia prowadzenia w 70. minucie. Po dośrodkowaniu z rzutu wolnego Frana Tudora i ogromnym zamieszaniu w polu karnym miejscowych, piłkę do bramki wpakował Jonatan Braut Brunes. Jednak Szymon Marciniak po analizie sytuacji na monitorze VAR dopatrzył się zagrania ręką Patryka Makucha i trafienia nie uznał. Ostatecznie na Tarczyński Arena gole nie padły, a mecz zakończył się bezbramkowym remisem. „Nie jestem zadowolony z tego spotkania. Nie zagraliśmy na miarę naszych możliwości. Widać, że Śląsk jest na fali po dwóch kolejnych meczach, gdzie zdobyli punkty. To jest silna drużyna. Brakowało nam determinacji i jakości. Mecz zdecydowanie wyrównany, taki typowy na remis. Na pewno druga połowa była lepsza. Po obu stronach było mało sytuacji, więc uważam, że wynik meczu jest sprawiedliwy" – ocenił spotkanie Marek Papszun, szkoleniowiec Rakowa.

## RAKÓW WYSZARPUJE ZWYCIĘSTWO ZE STALĄ MIELEC PO GOLU W DOLICZONYM CZASIE

Raków Częstochowa rzutem na taśmę wyszarpał zwycięstwo ze Stalą Mielec. Bohaterem sympatyków Czerwono-Niebieskich został Jonatan Braut Brunes. 24-letni Norweg w 94. minucie spotkania na bramkę zamienił rzut karny. To jego trzecie trafienie podczas bieżącego sezonu polskiej ekstraklasy.

Czerwono-Niebiescy przez całe spotkanie przeważali niemal pod każdym względem. Oddali ponad dwa razy więcej strzałów niż ich oponenci, a także odnotowali aż 64% posiadania piłki. Zdecydowanie brakowało im jednak precyzji i konkretów w kluczowych fazach akcji. Stal niejednokrotnie potrafiła być konkretniejsza i odgryzała się przeciwnikowi. Ostatecznie obie drużyny zawodziła skuteczność i nie potrafiły strzelić bramki z otwartej gry. Wydawało się, że w drugim ligowym starciu z rzędu częstochowianie odnotują bezbramkowy remis. Ostatecznie zdołali przechylić szalę na swoją korzyść i zdobyć bardzo cenne trzy punkty. Gol padł pod koniec drugiej odsłony.

## CZTERY GOLE W HICIE KOLEJKI. RAKÓW REMISUJE W BIAŁYMSTOKU

W spotkaniu 15. kolejki PKO BP Ekstraklasy Raków Częstochowa zremisował na wyjeździe z Jagiellonią Białystok 2:2. W zespole gości do siatki trafiali Ivi Lopez z rzutu karnego i Zoran Arsenić. Po pierwszej, niezbyt emocjonującej połowie goście prowadzili 1:0. Po przerwie piłkarze zafundowali kibicom wiele wrażeń. W trakcie meczu nie zabrakło awarii systemu VAR, czerwonej kartki, rzutów karnych i przede wszystkim goli. Ostatecznie Jagiellonia zremisowała rzutem na taśmę 2:2 z Rakowem i utrzymała serię spotkań bez porażki.

## PODZIAŁ PUNKTÓW W MECZU Z KORONĄ KIELCE

Raków na ten mecz wychodził dodatkowo zmotywowany, ponieważ Jagiellonia Białystok w piątek tylko zremisowała z zamykającym tabelę Śląskiem Wrocław i nadarzyła się okazja, by częstochowianie wskoczyli w tabeli na pozycję wicelidera.

Pierwsza odsłona odbyła się pod dyktando Rakowa. Pierwszy celny strzał kibice zobaczyli już w 30. sekundzie, gdy Ivi Lopez zgrał piłkę do Gustava Berggrena, a ten zdecydował się na strzał z dystansu. Kolejna próba z dystansu zakończyła się objęciem prowadzenia przez podopiecznych Marka Papszuna. W 23. minucie uderzenie Vladyslava Kochergina odbiło się od pleców Paua Resty, co kompletnie zaskoczyło golkipera Korony i piłka trafiła do siatki. Kilka minut później praktycznie bliźniaczą sytuację miał Ivi. Też zdecydował się uderzać sprzed pola karnego, a piłka również odbiła się od gracza Korony, ale trafiła prosto w ręce Dziekońskiego.

W drugiej części gry sygnał do ataku dał zespół gości, który znalazł się pod bramką Rakowa krótko po wznowieniu spotkania. Zamieszanie w polu karnym po rzucie wolnym dla Korony błyskawicznie zażegnała defensywa Czerwono-Niebieskich. Pod koniec drugiej połowy Raków miał szansę na podwyższenie wyniku, ale piłka przeszła tuż obok słupka. Dwie minuty później padł gol, ale dla Korony Kielce. Strzelcem wyrównującej bramki był Adrian Dalmau. Długo trwała analiza VAR, ale gola uznano.



PARTNERZY WYDANIA
WWW.POLSKA-NEWS.PL
GAZETA REGIONALNA.COM
WWW.GAZETAREGIONALNA.COM
OMEGA
ADAC-LEWAR
JM MEBEL SYSTEM
TBILISI SMAK GRUZJI RESTAURACJA
PARK17 HOTEL
Siesta

# POLSKIE CENTRUM HANDLOWO-USŁUGOWE

www.facebook.com/jagiellonczycypl www.jagiellonczycy.pl

JAGIELLOŃCZYCY

Udane zakupy

RKS RAKÓW CZĘSTOCHOWA 1921

WSPIERAMY CZĘSTOCHOWSKI SPORT

WYMIANA KSIĄŻEK • BISTRO • POKÓJ DLA RODZICA Z MAŁYM DZIECKIEM

250 STOISK Lokalnych sprzedawców

BUSINESS CLUB RAKÓW

MATERIAŁY BUDOWLANE

ORAZ CENTRUM KOSTKI BRUKOWEJ I OGRODZEŃ



TOMEX MATERIAŁY BUDOWLANE

Kłomnice
ul. Częstochowska 63
tel. 609808191
www.tomexklomnice.pl



## PIĘĆ GOLI W ŁODZI. RAKÓW WYGRYWA Z WIDZEWEM NA ZAKOŃCZENIE RUNDY JESIENNEJ




Oba zespoły do sobotniego starcia w ramach 17. serii gier podchodziły z zupełnie różnych pozycji w lidze – o ile zespół z Częstochowy był niezmiennie blisko czołówki tabeli PKO BP Ekstraklasy, o tyle klub z Łodzi zakotwiczył w jej środku. Tak czy inaczej, obie strony zamierzały zgarnąć komplet punktów.

Mecz od początku do końca toczył się w dynamicznym tempie. Już w 3. minucie starcia rezultat otworzyli gospodarze, a to wszystko w nietypowych okolicznościach. Po wrzutce w pole karne „Medalików" futbolówka odbiła się od Milana Rundicia, następnie od bramkarza Kacpra Trelowskiego i spadła prosto pod nogi Jakuba Sypka, który z najbliższej odległości po prostu nie mógł spudłować. Było 1:0 dla gospodarzy. Minęły dwie minuty i stało się jasne, że drużyna z Łodzi nie nacieszyła się długo prowadzeniem. Podopieczni Marka Papszuna ruszyli z atakiem, w ramach którego Erick Otieno zagrał w stronę Jeana Carlosa, a ten świetnym strzałem głową doprowadził do wyrównania – było 1:1. Na kolejnego gola trzeba było poczekać do 38. minuty. Najpierw Gustav Berggren dograł do Kochergina, ten dograł do Lopeza, który niczym z armaty huknął prosto do siatki. Zespół z Częstochowy wyszedł na prowadzenie 2:1.

Po zmianie stron łodzianie dążyli do wyrównania. W 56. minucie Rondić wykonał kapitalny strzał głową po dośrodkowaniu Marcela Krajewskiego i Trelowski nie miał szans. Warto podkreślić, że Bośniak bardzo przytomnie zdołał uniknąć możliwego spalonego. W 81. minucie Fran Tudor poszukał w „szesnastce" rywali Lopeza, ale Hiszpan absolutnie nie był w stanie oddać strzału. Ostateczny przebłysk nastąpił w 94. minucie – Jonatan Braut Brunes zdobył pięknego gola głową na 3:2 i taki był końcowy wynik.

## REMIS RAKOWA Z MOTOREM LUBLIN NA ZAKOŃCZENIE ROKU

Raków Częstochowa nie skorzystał z potknięcia Lecha Poznań i tylko zremisował z Motorem Lublin 2:2 w meczu 18. kolejki PKO BP Ekstraklasy. Punkt uratował Jean Carlos Silva w doliczonym czasie.

Po piątkowej przegranej Lecha Poznań w Zabrzu, wygrana z Motorem Lublin powodowałaby, że zespół spod Jasnej Góry zrównałby się punktami z „Kolejorzem". Początek spotkania z Motorem to potwierdzał. Raków ruszył mocno od pierwszych minut, co zaowocowało strzeleniem gola przez Vladyslava Kochergina. Ukraiiniec lekko dziubnął piłkę po kapitalnym podaniu Michaela Ameyawa. Zanosiło się na gładkie zwycięstwo Czerwono-Niebieskich. W pewnym momencie do głosu doszli goście. Strzelili tzw. gola z niczego – po rzucie rożnym – Kaan Caliskaner uderzył głową, gospodarze nie potrafili wybić piłki i ostatecznie zrobili to już zza linii bramkowej.




Druga odsłona mogła rozpocząć się od rzutu karnego dla Rakowa. Zoran Arsenić upadł w polu karnym po starciu z Piotrem Ceglarzem. Sędzia Stefański wskazał początkowo na jedenastkę, ale po analizie VAR anulował swoją decyzję. Do głosu zaczął dochodzić Motor. W 71. minucie Bartosz Wolski trafił w słupek. Dwie minuty później zespół gości cieszył się z prowadzenia. Sergi Samper odnalazł w polu karnym Samuela Mraza i ten pokonał Kacpra Trelowskiego. W ostatnich dziesięciu minutach po stronie Rakowa widzieliśmy strzał nad poprzeczką Kochergina i wyłuskaną piłkę przez Iviego Lopeza, którego strzał obronił Rosa. Do regulaminowego czasu gry doliczono 16 minut. Tuż po rozpoczęciu dodatkowego czasu strzał głową Rodina obronił bramkarz Motoru. W 93. minucie na tablicy wyników było już 2:2. Péter Baráth wygrał pojedynek i zgrał do Jeana Carlosa, a ten z kilku metrów trafił do siatki.

**Piotr Nicpoń**

POLSKA NEWS
TWÓJ ZRÓDŁO INFORMACJI
WWW.POLSKA.NEWS
GAZETA REGIONALNA.COM
WWW.GAZETAREGIONALNA.COM

reklama



# LISWARTA ROCK FESTIVAL

## 28 CZERWCA 2025

ARMIA

WKK
WALUŚ KRAKSA KRYZYS

KRYZYS

TOMMY GUNN

TITUS

SNOWBLIND

W DWIE STRONY

ZAWADY - STADION LISWARTY POPÓW

KS

POPÓW
GMINA, KTÓRA URZEKA

GCK

klobucka.pl

Twój Kurier Powiatu

GAZETA KŁOBUCKA

# RUNDA WIOSENNA

## BEZBRAMKOWY REMIS POD WAWELEM. RAKÓW I CRACOVIA DZIELĄ SIĘ PUNKTAMI

To był pierwszy bezbramkowy remis po przerwie zimowej. Raków zrobił stanowczo za mało, żeby wygrać. Strzały jego piłkarzy były albo niecelne, albo zbyt czytelne. W końcówce zablokowano Leonardo Rochę, a zgranej piłki nie sięgnął Jonatan Braut Brunes. Nie udała się też szarża w polu karnym byłego stopera Cracovii, Mateja Rodina. Dlatego też strata do Lecha wynosiła już nie dwa, lecz cztery punkty.

## RAKÓW TRACI PUNKTY Z BENIAMINKIEM Z KATOWIC

Zespół Marka Papszuna przegrał u siebie w meczu 20. kolejki PKO BP Ekstraklasy z GKS-em Katowice 1:2 (0:1). Jedynego gola dla Czerwono-Niebieskich zdobył w 54. minucie Ivi Lopez. Dla gości trafili Sebastian Bergier i Mateusz Kowalczyk.

Żadna z czterech czołowych drużyn piłkarskiej ekstraklasy nie zdobyła nawet punktu w 20. kolejce. W niedzielę potknął się lider Lech Poznań, który przegrał w Gdańsku z przedostatnią Lechią 0:1. Wcześniej porażki poniosły: wicelider Jagiellonia Białystok i Legia Warszawa. Czerwono-Niebiescy swój następny mecz zagrają już w piątek, kiedy zmierzą się na wyjeździe z Lechem Poznań.

## RAKÓW WYGRYWA Z LECHEM W HICIE KOLEJKI PKO BP EKSTRAKLASY

Piątkowy wieczór przyniósł PKO BP Ekstraklasie hitowe starcie Lecha Poznań z Rakowem Częstochowa. Dla pierwszych miała to być okazja do umocnienia się na pozycji lidera i tym samym zwiększenia przewagi do siedmiu punktów nad trzecimi Czerwono-Niebieskimi. Dla drugich – zmniejszenie tego dystansu do zaledwie jednego „oczka". Nie zmieniał tego w żadnym przypadku fakt, że w poprzedniej kolejce oba zespoły sensacyjnie przegrały. Lech w Gdańsku z Lechią 0:1, a Raków u siebie 1:2 z GKS-em Katowice. To tylko dodawało emocji temu spotkaniu, bowiem obie strony były żądne rehabilitacji za ubiegłotygodniowe wpadki.

Od pierwszych minut obie drużyny narzuciły dużą intensywność. Początkowo Czerwono-Niebiescy zakładali wysoki pressing, z czym problemy miał „Kolejorz". Jeszcze przed upływem pierwszej minuty wybiciem poza boisko niemal z linii bramkowej – po podaniu od kolegi – musiał ratować się Bartosz Mrozek. Przed końcem początkowego kwadransa Lech doszedł jednak do głosu i zaczął dłużej utrzymywać się przy piłce. Cóż z tego, skoro nie przekładało się to na żadne zagrożenie bramki strzeżonej przez Kacpra Trelowskiego. Gospodarze mieli trochę stałych fragmentów, rozgrywali je krótko i to w dosłownym tego słowa znaczeniu, bowiem po tych krótkich wznowieniach akcje szybko paliły na panewce. W 25. minucie wprawdzie Mikael Ishak główkował z bliska do siatki, ale był na wyraźnym spalonym. Po chwili mogło być za to 0:1. Raków w swoim słabszym momencie zdołał zaliczyć szybki wypad pod pole karne, Adriano Amorim dośrodkował z prawego skrzydła prosto do Jonatana Brauta Brunesa, a kuzyn Erlinga Haalanda dołożył tylko głowę. Mrozek chyba sam nie wie, jakim cudem zdołał ją odbić. Był to natomiast początek jego popisów. Do czasu. Golkiper Lecha w końcówce pierwszej połowy zatrzymał jeszcze najpierw próbę Gustava Berggrena, a po chwili Iviego Lopeza. Obie interwencje były kapitalne, a goście mogli się tylko zastanawiać, jakim sposobem nie prowadzą. Bo gola Berggrena w 40. minucie Szymon Marciniak uznać nie mógł. Szwed przed trafieniem odpychał Radosława Murawskiego. Gdy wydawało się, że po paradzie Mrozka po strzale Iviego już nic się nie stanie, to poznaniacy nie zdołali się wybronić po raz ostatni w pierwszych 45 minutach. Hiszpan dośrodkował piłkę z rzutu rożnego, w polu karnym zaspał Antoni Kozubal, a Stratos Svarnas nie musiał nawet skakać, by główkować do siatki tuż przy słupku.

Po przerwie jako pierwsi okazję mieli podopieczni Nielsa Frederiksena. Vladyslav Kochergin bezsensownie sfaulował Kozubala, a bezpośrednio z rzutu wolnego przymierzył Joel Pereira. Pomylił się naprawdę nieznacznie. Bliżej gola byli jednak przyjezdni. Jean Carlos Silva miękko dorzucił piłkę z prawej strony, sprytnie główkował Amorim, a po raz kolejny skórę kolegom ratować musiał Mrozek. Na nic więcej Lecha stać już nie było. Raków wygrał całkowicie zasłużenie i zbliżył się do lidera na jeden punkt. Taki wynik oznacza, że poznaniacy na własne życzenie podłączyli rywali do tlenu. Walka o mistrzostwo Polski na nowo zaczyna nabierać rumieńców, bo taki wynik cieszy też wszystkich w Białymstoku.

## ZADECYDOWAŁ JEDEN GOL. SKROMNE ZWYCIĘSTWO RAKOWA Z GÓRNIKIEM ZABRZE NA WAGĘ WICELIDERA

W starciu 22. kolejki PKO BP Ekstraklasy Raków Częstochowa pokonał Górnika Zabrze 1:0. Czerwono-Niebiescy wygrali po trafieniu




PARTNERZY WYDANIA
KIEPUREX
KRONO-PLAST
ZALCHEM
GFDS
OMEGA Transport
ADAC-LEWAR
TBILISI
PARK17
Siesta

OKNOPLAST

SEZON NA
RABATY



OKNA
DRZWI
ROLETY
BRAMY

UL. JANA PAWŁA II 66
42-200 CZĘSTOCHOWA

TEL. 694 164 805
APERTO.COM.PL

TRANSPORT I SKŁAD WĘGLA



TWOJA LOKALNA HURTOWNIA BUDOWLANA

MAROL
Połacik

WWW.MAROL.INFO.PL

Hurtownia:
ul. Szkolna 35/37, 42-256 Turów
tel. +48 34 328 60 13

Market budowlany Pszczółka:
ul. Zielona 10, 42-256 Olsztyn
tel. +48 34 328 65 55

Vladyslava Kochergina w końcówce pierwszej połowy. Podopieczni Marka Papszuna dzięki zgarnięciu kompletu punktów wskoczyli do niedzieli na pozycję lidera tabeli. Swoje mecze rozgrywały jednak walczące o mistrzostwo Jagiellonia i Lech. Mistrzowie Polski zremisowali z Cracovią 2:2, Lech z kolei pokonał u siebie Zagłębie Lubin 3:1 i to poznaniacy ostatecznie po tej kolejce są liderem w tabeli.

## RAKÓW WYGRYWA Z LECHIĄ I UTRZYMUJE FOTEL WICELIDERA

Lechia Gdańsk przegrała w delegacji z Rakowem Częstochowa 1:3 (0:2) w meczu kończącym 23. kolejkę PKO BP Ekstraklasy. Zwycięzcy meczu przyjaźni kibiców wrócili na pozycję wicelidera, a pokonani pozostali na przedostatnim miejscu w tabeli.

W 70. minucie kontaktowe trafienie zaliczyła Lechia. Tomasz Wójtowicz uderzył przy słupku i pokonał Kacpra Trelowskiego. Na odpowiedź Rakowa nie trzeba było długo czekać. W 74. minucie zagranie Ericka Otieno przeciął Pllana, czym zaskoczył golkipera swojej drużyny i gospodarze wrócili na dwubramkowe prowadzenie. Lechia szukała swoich okazji. Na dziesięć minut przed końcem regulaminowego czasu gry Khlan uderzył obok bramki.

## PEWNE ZWYCIĘSTWO W GLIWICACH. RAKÓW WYGRYWA Z PIASTEM 3:0

W meczu 24. kolejki PKO BP Ekstraklasy Raków Częstochowa pokonał Piasta Gliwice. Dawno się to nikomu nie udało. Jeśli chodzi o zmagania ligowe, podopieczni Aleksandara Vukovicia nie zaznali porażki w żadnym z poprzednich siedmiu starć: ze Śląskiem Wrocław, Legią Warszawa i Zagłębiem Lubin wygrali, z Lechem Poznań, Cracovią, GKS-em Katowice oraz Stalą Mielec zremisowali. Tym razem musieli uznać wyższość rywala spod Jasnej Góry.

Pierwszy zaatakował Raków. Sygnał do ataku dał Stratos Svarnas, strzelając z dystansu wprost w ręce golkipera Piasta. W 22. minucie przed świetną szansą stanął Jorge Felix, który miał przed sobą praktycznie pustą bramkę, a w ostatniej chwili piłkę z linii wybił Svarnas. Nie minęła minuta i Raków znalazł się w polu karnym gospodarzy. Placha próbował zaskoczyć Patryk Makuch. Od 24. minuty podopieczni trenera Marka Papszuna objęli prowadzenie. Po podaniu głową Iviego Lopeza Jonatan Braut Brunes wyszedł oko w oko z Františkiem Plachem i pewnym strzałem skierował piłkę do siatki. Brunes pokonał Placha także w 37. minucie gry. Tutaj jednak główny arbiter dopatrzył się spalonego.

W drugiej odsłonie Raków nie zamierzał się zatrzymywać. W 70. minucie było już 2:0 dla Rakowa. Kacper Trelowski znalazł długim podaniem Jonatana Brauta Brunesa, który po raz drugi w tym spotkaniu mógł cieszyć się z gola, skutecznie podcinając piłkę nad Plachem. W doliczonym czasie gry wynik meczu ustalił Péter Baráth.

## PIĘĆ GOLI W HICIE KOLEJKI. RAKÓW OGRYWA LEGIĘ I WSKAKUJE NA FOTEL LIDERA

Rezultatem 3:2 i zwycięstwem gospodarzy zakończył się niedzielny mecz Rakowa Częstochowa z Legią Warszawa. Tym samym stołeczna drużyna nie wygrała z Czerwono-Niebieskimi od ponad dwóch lat. Spotkanie 25. kolejki dla Legii było ostatnią nadzieją na włączenie się do gry o podium, a co za tym idzie, awans do europejskich pucharów dzięki pozycji w lidze. Gospodarze wiosną rozpędzają się i nie jest wykluczone, że to oni wyścig o tytuł zakończą z sukcesem.

Raków od samego początku spotkania ruszył do ataku. Poskutkowało to szybko strzelonym golem. W 10. minucie precyzyjne dośrodkowanie Iviego Lopeza strzałem głową zamknął Stratos Svarnas. Podopieczni trenera Marka Papszuna szukali kolejnych okazji. Erick Otieno zagrał trochę zbyt mocno do Jonatana Brauta Brunesa, który zdołał sięgnąć piłkę i po tym zagraniu zakotłowało się w polu karnym. Vladyslav Kochergin stanął przed szansą na oddanie strzału, lecz jego próba została zablokowana. W 26. minucie Adriano Amorim odebrał piłkę Kapuadiemu i ruszył w stronę bramki strzeżonej przez Tobiasza. Brazylijczyk zdecydował się na strzał, który okazał się zbyt silny i piłka poszybowała nad poprzeczką. Groźną sytuację miała Legia Warszawa, kiedy po strzale Bartosza Kapustki piłkę wybił Fran Tudor. Po tym zagraniu szybka akcja gospodarzy: najpierw w efektowny sposób przestrzeń zdobył Ivi, a następnie prostopadle do Berggrena zagrał do Jonatana Brauta Brunesa, który wyszedł w tempo i podwyższył prowadzenie gospodarzy. Rezultatem 2:0 zakończyła się pierwsza odsłona.

Po zmianie stron podrażniona Legia starała się odmienić losy potyczki, kolejnego gola zdobyli jednak Czerwono-Niebiescy. W 47. minucie strzał Jeana Carlosa źle odbił Tobiasz, a do piłki dopadł Adriano Amorim, zdobywając swojego premierowego gola dla Czerwono-Niebieskich. W 49. minucie z pięciu metrów przestrzelił Ilja Szkurin. Chwilę później po raz kolejny dogrywał z prawej strony Paweł Wszołek. Pierwszy strzał Marca Guala odbił Kacper Trelowski, poprawka znalazła się w bramce. Zespół Gonçalo Feio ruszył po kontaktową bramkę, Raków cofnął się i nie dopuszczał gości do dobrych okazji. Niewiele dały zmiany przeprowadzane przez trenera Legii. Gospodarze sporadycznie kontrowali. Dopiero w 62. minucie po dobrej akcji w bramkę nie trafił Ivi Lopez. Gospodarze mieli mecz pod kontrolą. Legia mogła liczyć jedynie na to, że miejscowi popełnią w tyłach błąd. Przydarzył się on Czerwono-Niebieskim na pięć minut przed końcem. Rúben Vinagre dograł z rzutu rożnego do niepilnowanego Luquinhasa, a ten mierzonym strzałem z dwunastu metrów trafił na 3:2.

## RAKÓW WYGRYWA W LUBINIE I UMACNIA SIĘ NA FOTELU LIDERA

Raków Częstochowa wygrał na wyjeździe z Zagłębiem Lubin 2:0 na zakończenie 26. kolejki PKO BP Ekstraklasy, a 10. gola w tym sezonie strzelił Jonatan Braut Brunes. Czerwono-Niebiescy wykorzystali wpadki Jagiellonii Białystok i Lecha Poznań, umacniając się na osiem kolejek przed końcem na fotelu lidera z przewagą czterech punktów nad Jagiellonią i pięciu nad Lechem Poznań.

Raków dowiózł wygraną 2:0 i wykorzystał porażki Lecha Poznań oraz Jagiellonii Białystok. Zespół Marka Papszuna jest liderem tabeli z przewagą 4 pkt nad białostoczanami. Zupełnie inaczej wygląda sytuacja Zagłębia, które znajduje się na przedostatnim 17. miejscu ze stratą punktu do bezpiecznej strefy. Swój kolejny mecz Czerwono-Niebiescy zagrają w poniedziałek 7 kwietnia, a ich rywalem będzie na wyjeździe Puszcza Niepołomice.

## RAKÓW GUBI PUNKTY W NIEPOŁOMICACH

Rezultatem 1:1 i podziałem punktów zakończyło się ostatnie spotkanie 27. kolejki PKO BP Ekstraklasy rozegrane między Puszczą Niepołomice a Rakowem Częstochowa. Jedynego gola dla Czerwono-Niebieskich zdobył w 28. minucie spotkania Ivi Lopez. Czerwono-Niebiescy stracili zwycięstwo po akcji niepołomiczan w ostatniej minucie meczu.

POLSKA NEWS
WWW.POLSKA.NEWS
GAZETA REGIONALNA
WWW.GAZETAREGIONALNA.COM

ZALCHEM

Zwierzyniec Pierwszy
ul. Jasna 62, 42-152 Opatów

**WWW.ZALCHEM.PL**

# Chemia profesjonalna




ZALCHEM Chemia Gospodarcza Spółka Jawna to renomowany polski producent profesjonalnych środków czystości, którego obecność na rynku datuje się od roku 1983. Nasza firma jest owocem prywatnego kapitału polskiego inwestora. Od samego początku działalności stawiamy na innowacyjność i jakość, co pozwoliło nam zyskać uznanie zarówno w kraju, jak i za granicą.

Nasza firma jest znana z systematyczności w realizacji zamówień oraz atrakcyjnych i stabilnych cen. Jesteśmy przekonani, że zadowolenie naszych dotychczasowych klientów, którzy cenią nasze produkty za ich wysoką jakość, stanowi najlepszą rekomendację.

Zapraszamy serdecznie do zapoznania się z naszą bogatą ofertą. Wspólnie możemy zbudować skuteczną współpracę opartą na profesjonalizmie i doskonałej jakości.

e-mail: zalchem@zalchem.pl

tel. +48 34 318 09 48

Raków (lider Ekstraklasy) co oczywiste przystępował do poniedziałkowego starcia z walczącą o utrzymanie Puszczą w roli zdecydowanego faworyta i chciał zwyciężyć, żeby powiększyć swoją przewagę nad drugim w tabeli Lechem Poznań do pięciu punktów. Przez pierwsze około pół godziny rywalizacji na boisku nie działo się zbyt wiele. Na murawie było sporo walki, jednakże brakowało ciekawych, składnych akcji zakończonych celnymi strzałami. Spotkanie zaczęło się rozkręcać od momentu, gdy w 28. minucie podopieczni Marka Papszuna wyszli na prowadzenie. Wówczas płasko z prawego skrzydła dośrodkował Erick Otieno, a z bliska piłkę do bramki wpakował Ivi Lopez.



## RAKÓW OGRYWA RADOMIAKA PO GOLACH LOPEZA I ROCHY

Czerwono-Niebiescy nie wypuścili zwycięstwa (2:1) w 28. kolejce PKO BP Ekstraklasy. Mimo że przy Limanowskiego przegrywali po golu Rafała Wolskiego, to do roboty – w ekspresowym tempie – wzięli się Ivi Lopez z Leonardo Rochą. Ten drugi pokonał bramkarza swojej byłej drużyny, z której zimą przeszedł do Częstochowy.

Pierwsza połowa w Częstochowie absolutnie nie zapowiadała takich emocji, jakie będą w stanie dostarczyć swoim kibicom zawodnicy Rakowa. W zasadzie przed przerwą Raków nie wyglądał jak drużyna, która jest wyraźnym pretendentem do mistrzowskiego tytułu. Marek Papszun ponownie zdecydował się na ustawienie z dwójką odwróconych wahadłowych i trzeba przyznać, że nie funkcjonowało to dobrze w przypadku zawodników, dla których nie są to naturalne pozycje na boisku. Zarówno Jean Carlos Silva, jak i Erick Otieno często szukali zejść do środka pola, zamiast pojedynków szybkościowych pod końcową linią. Do przerwy brakowało konkretów po obu stronach. Krótko przed zejściem do szatni oko w oko z bramkarzem stanął Capita. Angolczyk nie wiedział prawdopodobnie, w którym kierunku kopnąć piłkę i finalnie pozwolił na interwencję Kacprowi Trelowskiemu.

Obraz drugiej połowy był bardzo podobny, jednak prowadzenie objęli goście. W 51. minucie skuteczny kontratak Radomiaka poskutkował golem, a na listę strzelców wpisał się Rafał Wolski. Odpowiedź Rakowa była błyskawiczna. Ivi Lopez atomowym uderzeniem z pola karnego nie dał szans bramkarzowi rywala. Chwilę później wejście smoka mógł zanotować Leonardo Rocha, jednak ten zbyt długo zwlekał w polu karnym z decyzją i po odegraniu do Iviego zamiary Rakowa rozczytali zawodnicy Radomiaka. Od 64. minuty na prowadzeniu był już zespół trenera Marka Papszuna. Premierowego gola w czerwono-niebieskich barwach zdobył Leonardo Rocha.

## RAKÓW TRACI PUNKTY W SZCZECINIE. POGOŃ PRZERYWA WYJAZDOWĄ SERIĘ BEZ PORAŻEK

Tylko jeden gol padł w hicie 29. kolejki PKO BP Ekstraklasy. Pogoń Szczecin wygrała z Rakowem Częstochowa dzięki uderzeniu Linusa Wahlqvista. Mecz „ustawiła" czerwona kartka dla Ericka Otieno. To pierwsza porażka lidera od lutego. Sobotnia przegrana szczególnie ucieszyła goniącego w tabeli Lecha Poznań, który w poniedziałek stanął przed szansą na zrównanie się punktami. „Kolejorz" wykorzystał okazję i wygrał przed własną publicznością z Cracovią 2:1, zrównując się tym samym z Czerwono-Niebieskimi punktami w tabeli. Oba zespoły mają teraz po 59 oczek (Raków tylko z lepszym bilansem bezpośrednich spotkań) i są głównymi kandydatami do tytułu. Szanse na mistrzostwo stracił aktualny mistrz Jagiellonia, która uległa niespodziewanie w ostatniej kolejce 1:3 Zagłębiu Lubin.

## RAKÓW WYGRYWA ZE ŚLĄSKIEM I UMACNIA SIĘ NA FOTELU LIDERA

Raków Częstochowa wyrównał porachunki ze Śląskiem Wrocław za poprzedni rok. Drużyna Marka Papszuna wygrała 3:0 (2:0) i umocniła się na pozycji lidera PKO BP Ekstraklasy. Wicemistrzowie Polski przegrali drugi mecz z rzędu i są coraz bliżej spadku. Rok temu w Częstochowie, w meczu ostatniej kolejki sezonu 2023/2024, Śląsk pokonał Raków 2:1, świętując na boisku rywala wicemistrzostwo Polski. Teraz nastroje w obu drużynach są zupełnie inne. Raków walczy o mistrzowski tytuł, a Śląsk o uniknięcie spadku i wydostanie się ze strefy spadkowej.

## RAKÓW WYGRYWA W MIELCU I DALEJ LIDERUJE W TABELI

Raków Częstochowa zrobił kolejny krok w kierunku odzyskania mistrzostwa Polski. Lider PKO BP Ekstraklasy pokonał w Mielcu Stal 2:0 i postawił gospodarzy w dramatycznej sytuacji, którzy na trzy kolejki przed końcem są coraz bliżej spadku. Czerwono-Niebiescy dalej mają 2 punkty przewagi nad Lechem i aż 9 nad trzecią Jagiellonią, która w miniony weekend po raz kolejny straciła punkty, remisując z Górnikiem Zabrze.

Na cztery kolejki przed końcem sezonu Stal Mielec w tabeli PKO BP Ekstraklasy była przedostatnia i musiała szukać punktów z każdym. Raków jest coraz bliżej odzyskania tytułu, ale był świadomy, że na boisku zdeterminowanego rywala łatwo nie będzie. Po pierwszych minutach wydawało się, że goście szybko zrobią swoje. Stal grała nerwowo, niepewny między słupkami był Jakub Mądrzyk. W 7. minucie z dystansu uderzył Vladyslav Kochergin. Źle zachował się golkiper Stali, który przepuścił pod brzuchem prosty strzał.

PARTNERZY WYDANIA
KIEPUREX
KRONO-PLAST
ZALCHEM
GFDS
OMEGA Transport
ADAC-LEWAR
JM MEBEL SYSTEM
TBILISI
PARK17 HOTEL
Siesta

# PRODUCENT WIERTNIC
# WWW.JEET450.EU

## WIERTNICA JEET 450

WAGA 7,5 TONY MOC 110 KW

- GŁĘBOKOŚĆ 250M - ŚREDNICA 300MM - PŁUCZKA - KOMPRESOR

WIERTNICE - POMPY CIEPŁA - STUDNIE - **ZAPRASZAMY DO KONTAKTU!**







## CNC - PROFESJONALNE SYSTEMY CIĘĆ

- **ZAPRASZAMY DO KONTAKTU!**






# Sprzedaż maszyn CNC
# www.idziakcnc.com

Mądrzyk naprawił błąd i złapał piłkę przed linią. Bezbramkowym remisem zakończyła się pierwsza połowa.

Druga odsłona meczu rozpoczęła się od potężnej ulewy nad Mielcem. Na boisku jednak nie było wielu okazji z obu stron. W 59. minucie Adriano Amorim szukał podaniem z lewej strony pola karnego Jeana Carlosa, jednak piłkę w porę odebrali obrońcy rywali. Dziesięć minut później bliscy objęcia prowadzenia byli goście, jednak strzał Patryka Makucha wybronił Mądrzyk, który po chwili interweniował po mocnym strzale z dystansu Kochergina.

Na 17 minut przed końcem regulaminowego czasu gry Czerwono-Niebiescy objęli prowadzenie dzięki trafieniu Pétera Barátha, który z 7 metrów pokonał bramkarza Stali. Po 9 minutach Raków podwyższył prowadzenie po tym, jak piłkę dośrodkowaną z lewego skrzydła Iviego Lopeza precyzyjnie zagłówkował Jonatan Braut Brunes.

## PORAŻKA Z MISTRZEM NA DWIE KOLEJKI PRZED KOŃCEM. RAKÓW TRACI FOTEL LIDERA

Czerwono-Niebiescy przegrali u siebie 1:2 z Jagiellonią Białystok w 32. kolejce PKO BP Ekstraklasy i już nic nie zależy od nich w kontekście walki o mistrzostwo Polski. Potknięcie lidera wykorzystał Lech Poznań, który ograł przy Łazienkowskiej Legię Warszawa, wskakując jednocześnie na fotel lidera tabeli. Terminarz na ostatniej prostej może być jednak progiem zwalniającym. Wszak starcie z Jagiellonią Białystok, czyli mistrzem Polski i ćwierćfinalistą LKE, nie może być miłą przejażdżką, a przyszłotygodniowy wyjazd do Kielc również nie zapowiada się wakacyjnie. Ekipa z Podlasia straciła już szanse na obronę tytułu, ale walczy o utrzymanie miejsca na podium, rywalizując o to z Pogonią Szczecin.

Pierwsze minuty były dość wyrównane. Z upływem kolejnych do równowagi wracali jednak gospodarze. Pierwsze ostrzeżenie wysłał Ivi Lopez, który obił słupek. Drugie – Stratos Svarnas do spółki z Jonatanem Brautem Brunesem. Pierwszy główkował po wrzutce Otieno, ale Sławomir Abramowicz jakimś cudem piłkę odbił. Ta spadła pod nogi Norwega, który z pół metra... w nią nie trafił. Ponownie z prawego skrzydła dośrodkowywał Otieno, Abramowicz piąstkował na przedpolu, ale wprost na głowę Iviego, który trafił do siatki z kilkunastu metrów. Wydawało się, że lider tabeli wrócił na odpowiednie tory, lecz znowu do głosu zaczęli dochodzić przyjezdni. Tuż przed końcem pierwszej połowy piłkę ręką w polu karnym zagrywał Fran Tudor i sędzia odgwizdał jedenastkę. Podszedł do niej Afimico Pululu i doprowadził do remisu. Takim rezultatem zakończyła się pierwsza odsłona.

Druga połowa mogła się zacząć doskonale dla Rakowa. Prawą stroną popędził Adriano Amorim, który efektownie, ogrywając defensora Jagiellonii, znalazł się w polu karnym. Decydując się na podanie, akcję przerwał zawodnik gości, kierując piłkę bardzo blisko swojej bramki. Szansę z rzutu wolnego miał też Ivi Lopez, który skierował piłkę obok słupka. Od 56. minuty Raków musiał radzić sobie w osłabieniu. Drugą żółtą, a w konsekwencji czerwoną kartką, ukarany został Fran Tudor. Gospodarze dalej atakowali. Akcja Jeana Carlosa zakończyła się faulem, po którym to sędzia najpierw wskazał na rzut karny, a następnie po analizie VAR zmienił decyzję na rzut wolny. Próba Iviego została zablokowana. Moment później sytuacja Brunesa zakończyła się strzałem minimalnie obok bramki. W 84. minucie na prowadzenie wyszła Jagiellonia za sprawą drugiego rzutu karnego w tym spotkaniu. Po raz drugi na listę strzelców wpisał się Pululu.

## REMIS W KIELCACH NA KOLEJKĘ PRZED KOŃCEM

Po ciekawym spotkaniu Raków Częstochowa tylko zremisował 1:1 z Koroną Kielce w 33. kolejce. Ekipa Marka Papszuna wykazywała większą inicjatywę, miała przewagę na murawie, ale nie była w stanie potwierdzić tego na tablicy wyników. Mimo wszystko wróciła na czoło tabeli ekstraklasy, choć ten stan rzeczy nie trwał długo. Remis Lecha z GKS-em Katowice spowodował, że to „Kolejorz" wyprzedza Czerwono-Niebieskich o jeden punkt.

Mecz w Kielcach lepiej otworzyła Korona. Najpierw defensywę gości postraszył Fornalczyk, ale nie zdołał zamknąć akcji, a od 12. minuty zespół z Kielc wyszedł na prowadzenie. Prawą stroną zerwał się Wiktor Długosz, który samodzielnie wykończył akcję i wbił piłkę do bramki. Raków próbował jak najszybciej odpowiedzieć. Najpierw po rzucie rożnym strzał z dystansu posłał Adriano Amorim, ale piłka poszybowała obok bramki. Jesús Díaz również zdecydował się na strzał sprzed pola karnego i tutaj również była to niecelna próba.

W 33. minucie piłkę w polu karnym przechwycił Patryk Makuch i uderzył obok słupka. Minutę później Dawid Błanik zmusił do interwencji Kacpra Trelowskiego. Każdy kolejny strzał podopiecznych Marka Papszuna był coraz bliżej bramki. W 37. minucie uderzenie Amorima bardzo blisko minęło słupek. W doliczonym czasie gry Długosz mógł dosłownie powtórzyć sytuację bramkową z 12. minuty, ale uderzył zbyt mocno z kilku metrów i piłka przeleciała nad bramką. Raków mógł wyrównać tuż przed przerwą. Rzut wolny Kochergina trafił do Díaza, który jednak zbyt długo zwlekał z oddaniem strzału, utrudniając sobie zadanie, a strzał minął bramkę strzeżoną przez Rafała Mamlę.

W drugą połowę lepiej wszedł Raków, który natychmiast rozpoczął atak. Efektem polowania na sytuację był moment,



POLSKA NEWS
WWW.POLSKA.NEWS
GAZETA REGIONALNA
WWW.GAZETAREGIONALNA.COM

# POWITANIE LATA

**29 CZERWCA** 2025
NIEDZIELA

ZAWADY **STADION LISWARTY POPÓW**

**OD 16:00**

- PREZENTACJE ARTYSTYCZNE DZIECI I MŁODZIEŻY
- MEGA DMUCHAŃCE, KULE WODNE, EUROBUNGEE I INNE ATRAKCJE
- STREFA KULINARNA KGW
- STREFA ANIMACJI

**OD 18:00**

- KONCERTY

BEKA KSH

PATRYCJA PIĄTEK
Z ZESPOŁEM SOBOTA

BLACHA 2115

MICHAŁ SZCZYGIEŁ




ORGANIZATOR
GCK
POPÓW
KS

PATRONAT MEDIALNY
klobucka.pl
GAZETA KŁOBUCKA
Twój Kurier




# AUDYTY ENERGETYCZNE

Realizacja programu **"Czyste Powietrze"**

**WYMIANA ŹRÓDŁA CIEPŁA**

**TERMOMODERNIZACJA**

**ŚWIADECTWA CHARAKTERYSTYKI ENERGETYCZNEJ BUDYNKÓW**

**Popów, ul. Pajęczańska 1/3**
**42-110 Popów**
**budynek**
Delikatesy Centrum

**660 670 352**

**501 426 133**

**PUPAR - ENERGIA.PL**

WWW.GREGOR-PROFILE.PL

# GREGOR®



## HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

**PRODUCENT** LISTEW WYKOŃCZENIOWYCH
DO GLAZURY ORAZ AKCESORII I NARZĘDZI
DZIAŁA NA RYNKU OD 1990

**TRANSPORT GRATIS**

Sempre®

KNAUF

KERAKOLL
The GreenBuilding Company

siniat
shaping the way people build

METPOL

URSA

SALAG

MAPEI

**ADRES:**
UL. ŻYZNA 162A, 42-200 CZĘSTOCHOWA

**TELEFON:**
TEL.: 34 369 71 89

**EMAIL:**
GREGOR@LISTWY-PROFILE.PL

**GODZINY OTWARCIA:**
PON-PT: 7:00 - 16:00
SOB: 7:00 - 12:00

reklama

w którym to Amorim był faulowany w polu karnym i sędzia po analizie VAR podyktował rzut karny dla Rakowa. „Jedenastkę" na gola pewnie zamienił Jonatan Braut Brunes. Przed świetną szansą stanął Evgeniy Shikavka, ale świetną interwencją popisał się Trelowski, który również pewnie zachował się w zamieszaniu w polu bramkowym. Po godzinie gry tuż przed bramką znalazł się Patryk Makuch, ale jego strzał sparował Mamla. W końcowych minutach goście prowadzili zmasowane ataki pod bramką kieleckiego zespołu, które ostatecznie nie przyniosły oczekiwanego skutku. Ostatecznie spotkanie zakończyło się remisem.

**RAKÓW WICEMISTRZEM POLSKI PO OSTATNIEJ SERII GIER**

Raków Częstochowa wicemistrzem Polski po ostatniej serii gier. Chociaż drużyna Marka Papszuna wygrała w ostatniej kolejce PKO BP Ekstraklasy z Widzewem Łódź 2:1 (1:0), o tytule przesądziło zwycięstwo Lecha Poznań z Piastem Gliwice, w którym „Kolejorz" zwyciężył 1:0.

Pierwsza odsłona odbyła się pod dyktando Rakowa. Podopieczni trenera



Marka Papszuna długo szukali sposobu, by zagrozić bramce strzeżonej przez Rafała Gikiewicza. Z bliskiej odległości chybili zarówno Gustav Berggren, jak i Jonatan Braut Brunes. W 30. minucie do siatki trafił Péter Baráth, ale sędzia po analizie VAR gola nie uznał z powodu wcześniejszego zagrania ręką przez Brunesa. Najwięcej działo się tuż przed końcem pierwszej połowy. Strzał Díaza powędrował obok bramki, a próba Berggrena przeleciała nad bramką. W końcu w doliczonym czasie gry udało się wyjść na prowadzenie. W polu karnym faulowany był Péter Baráth. Arbiter poddał sytuację wideoanalizie i po obejrzeniu paru powtórek wskazał na jedenasty metr. Rzut karny na gola zamienił Jonatan Braut Brunes.

Druga połowa rozpoczęła się idealnie dla Rakowa. Krótko po wznowieniu gry do siatki trafił Patryk Makuch. W 62. minucie po indywidualnej akcji środkiem pola Jeana Carlosa w poprzeczkę trafił Baráth. Trzy minuty później Raków wywalczył kolejny rzut karny. Faulowany był Adriano Amorim. Do jedenastki podszedł Patryk Makuch, ale jego strzał obronił Gikiewicz. Od 75. minuty Raków musiał sobie radzić w dziesiątkę. Drugą żółtą, a w konsekwencji czerwoną kartkę, obejrzał Fran Tudor. W 83. minucie kontaktowego gola zdobył zespół gości. Na listę strzelców wpisał się Marcel Krajewski. Gospodarze mogli szybko odpowiedzieć kolejnym golem. Jesús Díaz w 87. minucie uderzył nad poprzeczką.

Zwycięstwo z Widzewem nie wystarczyło Rakowowi do mistrzostwa. Sezon 2024/2025 z tytułem kończy Lech Poznań, który w równolegle rozgrywanym meczu wygrał z Piastem Gliwice i zakończył rozgrywki z 70 punktami. Czerwono-Niebiescy zgromadzili ich tylko o jeden mniej.

Dzięki wicemistrzostwu Polski Raków wystąpi w Lidze Konferencji. Czerwono-Niebiescy rozpoczną rozgrywki od drugiej rundy eliminacyjnej.

**Piotr Nicpoń**


reklama

PARTNERZY WYDANIA

KIEPUREX KRONO-PLAST ZALCHEM GFDS OMEGA Transport ADAC-LEWAR JM TBILISI PARK17 Siesta

OKNA | DRZWI | BRAMY | ROLETY

www.tadosfirek.pl







ODDZIAŁ RADOMSKO:
ul. Księdza Kościowa 22 | 97-500 Radomsko
44/685-05-05
667-500-238
radomsko@tadosfirek.pl

ODDZIAŁ CZĘSTOCHOWA:
ul. Krótka 29/31 | 42-200 Częstochowa
34/366-99-33
515-228-679
czestochowa@tadosfirek.pl

10% rabatu
z tym egzemplarzem

reklama

PRODUCENT

UNIPROFIL

Drzwi

DRZWI, OŚCIEŻNICE, LAMELE

LISTWY PRZYPODŁOGOWE










**Sklep firmowy UNIPROFIL**
Częstochowa ul. Złota 197

**Tel. 515 038 138**
Poznaj nas na www.uniprofil.pl

# WYBIERZ NOWEGO PRESIDENTA

PRESIDENT

☐ GEORGE II



☐ HARRISON II



☐ RANDY III



☐ TAYLOR IV



2025

***Bez obaw!***

***U NAS KAŻDY WYBÓR JEST DOBRY***




Więcej kandydatów na:

PRESIDENT.com.pl | CB1.pl




W teorii
# katalog
w praktyce
# pomysł na kuchnię

**Nowy katalog**
w sklepach
i na **castorama.pl**



Dorota Szelągowska

Zeskanuj mnie!

Oceń nas w Google

Polub nas na Facebook

i bądź na bieżąco!
CastoramaCzęstochowa

**castorama**
**CZĘSTOCHOWA**
42-200 Częstochowa, al. Jana Pawła II nr 2
tel. 34 37 76 100
e-mail: czestochowa.sok@castorama.pl
**castorama.pl**